

**Dzisiaj  
w Biuletynie m.in.:**

**WYWIAD  
PO DEKADZIE**

**JAK BUDOWANO  
MOST**

**SFM**

**BEZPŁATNY**

# Biuletyn MOSIŃSKI

**INFORMACJE Z ŻYCIA NASZEJ GMINY**

**Nr 5 (84)**

**MAJ 2000 R.**

## Trzeci Maja roku 2000 w Mosinie

Z okazji Narodowego Święta Trzeciego Maja odbyła się w Mosinie manifestacja przed pomnikiem Tadeusza Kościuszki. Po odegraniu przez harcerską orkiestrę hymnu: „Jeszcze Polska nie zginęła” zabrał głos przewodniczący Rady Miejskiej — Przemysław Pniewski. Wskazał, że Polacy dali w momencie uchwalenia Konstytucji 3 Maja świadectwo politycznej mądrości oraz nowoczesnego, patriotycznego myślenia o państwie, jego organizacji, o obywatelach i ich prawach. „Chyląc głowę przed dokonaniem naszych świątłych przodków, w dziesiątym roku budowania samorządności naszej gminy, musimy baczyć jak my mamy służyć Polsce; podstawą naszych czynów winna być zawsze prawda, umiłowanie takich wartości jak honor, wolność, poszanowanie dla drugiego człowieka. Wprowadźmy gminę w trzecie tysiąclecie rozważnie i mądrze”.

Przy wtórce werbli przedstawiciele samorządu, organizacji społecznych i politycznych złożyli kwiaty u stóp pomnika Naczelnika Powstania 1792 roku.

O godzinie 16-tej na grobach pomordowanych w lasach sowinieckich została odprawiona Msza św., którą celebrował ksiądz proboszcz Edward Majka. Śpiewał chór z Sarbinowa. Homilię wygłosił ks. kanonik Bolesław Kryś z Krosna. Warto zapamiętać kilka myśli z jego kazania.

„Nie byłoby tych mogił, tego dnia krwawego, bezlitosnego, gdyby panowało w sercach ludzkich królestwo Chrystusa, a nie królestwo przemocy, nienawiści jednego narodu do drugiego”.

Nawiązując do szczególnego dnia, w którym czcimy Matkę Bożą jako Królową Polski, przypominał zawartość słów Apelu Jasnogórskiego „jestem, pamiętam, czuwam”, podkreślając, że „czuwam” to znaczy strzegę dobra.

Kazanie zawierało też apel do rodzin, aby dzieci tam właśnie otrzymywały najcenniejsze wskazania, żeby szanować Ojczyznę, drugiego człowieka, nie szerzyć nienawiści, agresji, nie niszczyć życia — lecz tworzyć i budować. „Przy tych mogiłach należy uczyć się patrzeć na sprawy ludzkie, na to co jest najważniejsze w życiu, właśnie oczami Matki Najświętszej”.

Po Mszy św. zebrani odśpiewali „Boże coś Polskę”.

Burmistrz Jan Kałuziński podziękował księżom i wszystkim zebrany za udział w manifestacji, a ksiądz proboszcz oświadczył, że ta uroczystość wpisuje się już na stałe w życie naszej wspólnoty i będzie nas gromadziła coraz liczniej, abyśmy mogli wnieść modły do Boga za tych, którzy ginęli za Ojczyznę wolną i niepodległą. **ZM**



## Tak było

Do tragedii, które rozegrały się w lasach żabińskich nawiązuje również wspomnienie Kazimierza Dobrego.

Była jesień 1943 roku, miałem wówczas 16 lat. Raniutko wybrałem się na grzyby do lasu koło Zabinka — tam, gdzie dzisiaj postawiony jest pomnik. Wychodząc z zagajnika między wysokie drzewa usłyszałem jakieś hałasy. Wychyliłem się zza krzaka i obserwowałem. Zobaczyłem wykopany, długi rów, a przy nim czterech pracowników — jak się z tej odległości mogłem zorientować, byli to Żydzi.

Do rowu podjechały trzy samochody pełne trupów. Nie były to zwłoki więźniów w drelichach czy pasiakach, ci, których pracownicy ściągali z samochodów i układali w dole byli w cywilnych ubraniach. Gdy samochody odjechały, tych 4 Żydów zaczęło zasypywać dół i przykrywać mchem. Zostawili jednak kawałek rowu nie zasypany.

Niemcy zaprowadzili tam najpierw dwóch, uderzyli jakimiś narzędziami w głowy i zepchnęli do rowu, potem samo zrobili z dwoma następnymi. Jakże szczęście, że nie mieli psów! Gdyby odkryli, że obserwuję to zdarzenie, zapewne dołączyłbym do zasypanych.

Skoro Niemcy odjechali pobiegłem na to straszne miejsce. Uciałem gałąź brzoźki, wetknąłem w ziemię, chciałem zrobić krzyżyk — nie miałem sznurka, więc poprzeczkę przewiązałem długą trawą.

Wokół pełno było guzików, jakaś sztuczna szczeka, szczyryk z monogramem i list w kopercie. Zebrałem trochę tych rzeczy, aby pokazać w domu. Ojciec otworzył list i zobaczył, że jest pisany po hebrajsku. Natychmiast kazał go spalić, bał się bowiem rewizji, a za przechowywanie takich pamiątek groziła śmierć.

Zastanawiałem się długo skąd Niemcy mogli przywieźć swoje ofiary. Kiedy pracowałem na lotnisku w Krzesinach, na boku stało dużo baraków, w których gnieździł się Żydzi.

Pracowaliśmy razem, więc rozmawiałem z nimi — byli to często ludzie bardzo inteligentni. Opowiadali, że cierpią straszny głód — w barakach wielu dogorywa, a inni czekają na ich śmierć, aby rzucić się na czarny, czerstwy chleb przy ich łóżku. Obserwowałem ze zdumieniem, że Niemcy sami nie dręczyli Żydów. Mieli swoich oprawców, młodych Żydków. Ci otrzymywali dostatanie jedzenie, papierosy, chodzili w „oficerkach”, za to znęcali się nad rodakami, bili drągami po głowach. Trupy zagrzebywali lub wrzucali na wywrotki na szynach.

Straszne były to czasy, o których wielu już zapomniało, inni nie chcą o nich słyszeć i wiedzieć.

## Pamięci nigdy nie za dużo

Oto co pisała o 3 maja tragicznie zmarła nasza nieodżałowana koleżanka — Bożena Jakś.

„Trzeci maja — to nasze Narodowe Święto. W dziejach polskiego narodu na ono najbogatszą tradycję. To właśnie trzeciego maja 1791 roku została uchwalona Konstytucja. Była to druga na świecie, po Konstytucji Stanów Zjednoczonych ustawa zasadnicza. Jej ustalenia nowatorskie, wybiegały poza realia społeczne okresu, w którym były uchwalone. Przede wszystkim zostało upodmiotowione całe społeczeństwo. Uregulowana prawne objęły również mieszczań i chłopów. Została ukoronowana samowola szlachecka, zniesiono liberum veto. Część magnatów i szlachty uznała Konstytucję jako zamach na swoje przywileje. Dla obalenia Konstytucji zawiązali oni konfederację targowicką. Z niepokoju w osłabionej Polsce skorzystała skwapliwie caryca Katarzyna II i pod pozorem pomocy konfederatom wojska rosyjskie wkroczyły do Polski. Skończyło się to drugim rozbiorem Polski w 1792 roku, a po upadku Powstania Kościuszkowskiego w 1794 roku trzecim.

W obronie Konstytucji stanął Tadeusz Kościuszko. Walczył z wojskami rosyjskimi, które po zawiązaniu konfederacji targowickiej wkroczyły do Polski. Gdy został Naczelnikiem Powstania w pełni wykorzystał zasady Konstytucji. Zdawał sobie sprawę, że sama szlachta nie obroni osłabionego kraju. Szeregi wojska zasilili chłopskimi kosynierami. W zwycięskiej bitwie pod Raclawicami, w chłopskiej sukmanie osobiście prowadził ich do ataku. Bohaterstwo Bartosza Głowackiego uhonorował mianowniem go na podchorążego. Gdy Powstanie upadło, a Polska na ponad sto lat straciła niepodległość, Konstytucja stała się ostoją i jednoczyła rozbite przez zaborców społeczeństwo. Na Jej temat powstało wiele utworów muzycznych, dzieł malarskich (obraz Jana Matejki namalowany na stulecie Konstytucji), utworów literackich. Jakże pięknie nawiązał do niej po 45 latach od uchwalenia Adam Mickiewicz w Panu Tadeuszu:

*„W owe lata szczęśliwe, gdy senat i posły  
Po dniu Trzeciego Maja w ratuszowej sali  
Zgodzonego z narodem krola fetowali:*

*Gdy przy tańcu śpiewano: „Wiwat Król kochany!  
Wiwat Sejm, wiwat naród, wiwat wsztstkie Stany”.*

Dlatego właśnie II Rzeczypospolita Polska ten dzień ustanowiła Narodowym Świętem. Trzeci Maja to również Święto Matki Boskiej Królowej Polski, która w tradycji polskiego społeczeństwa trwa od ponad trzystu lat. Król Jan Kazimierz po szwedzkim potopie i bohaterskiej obronie Częstochowy oddał Polskę pod opiekę Matki Boskiej. W Polsce Ludowej starano się wymazać z tradycji i pamięci to wspaniałe święto. Ale ludzie pamiętali. W najtrudniejszych czasach, w zniewolonym kraju, spotykali się na majowych nabożeństwach w pięknych kościołach i przy przydrożnych kapliczkach — świętując ten dzień.

Jest to również Święto Polonii rozrzuconej po całym świecie”.

## Goście z Seelze

W dniach 14-16 kwietnia 2000 r. Mosinę odwiedziła delegacja samorządowców z gminy Seelze.

W jej skład weszło siedem osób. Byli to: dyrektor miasta Heiger Scholz (w Polsce odpowiednikiem tej funkcji jest godność burmistrza), burmistrz miasta Horst Niebur (u nas funkcja ta nazywa się „przewodniczącym rady”); godność tę pełni sie w Niemczech społecznie), Maria Baumeister (tłumacz, pracownik referatu opieki społecznej, z pochodzenia Polka, skończyła germanistykę na UAM), Anders Kohler (pracownik urzędu ds. współpracy z innymi miejscowościami) oraz trzech przedstawicieli partii (SPD, CDU i FDP), które są reprezentowane w zarządzie.

Gościom nasi samorządowcy starali się zaprezentować życie mieszkańców i przybliżyć kulturę gminy. W pierwszym dniu wizyty delegaci odwiedzili Izbę Muzealną, zapoznali się z inwestycjami na terenie naszego miasta, przyjrzeni się budowie kanalizacji na ulicy Farbiarskiej oraz zapoznali się z pracą Urzędu Miejskiego. Następnie Niemcy zwiedzili Muzeum i Galerię w Rogalinie, obejrzeni szkołę podstawową w Rogalinie oraz spotkali się w Ośrodku Kultury w Mosinie z przedstawicielami organizacji społecznych, młodzieżowych, rzemiosła i reprezentantami Komisji Promocji Rady.

Niemcy wyraźnie podkreślają, że z władzami gminy praktycznie współpracować nie będą. Zależy im przede wszystkim na kontaktach z ludźmi i na współpracy między organizacjami społecznymi obu gmin. Dużym zainteresowaniem niemieckich samorządowców cieszyło się m.in. spotkanie z Bractwem Kurkowym połączone z kolacją na wolnym powietrzu. W trakcie wizyty odbyły się zawody strzeleckie, których celem był kur. Tak się szczęśliwie złożyło, że wygrał je burmistrz Niebur, który jako ostatni zestrzelił resztę kura i to sprawiło Go w wybitnie dobry humor. Goście uczestniczyli także we mszy świętej połączonej z poświęceniem armaty Bractwa Kurkowego. Po mszy przez godzinę rozmawiali z proboszczem.

Delegaci w czasie spotkania w Wielkopolskim Parku Narodowym zwiedzili Muzeum Przyrodnicze. Odbyli także krótki spacer po parku. Niemców zakwaterowano w Hubertusie. Tutaj spożywali śniadania i tutaj odbył się pożegnalny obiad. Jednak pierwszą obiadową kolację zjedzono w „Morenie”, był też obiad na terenie WPN-u organizowała firma z Lubonia (był to warunek postawiony przez Park), a produkty na posiłek w Bractwie Kurkowym dostarczyli różni gminni przedsiębiorcy.

Seelze to gmina powierzchniowo trzy razy mniejsza od naszej, ale ma za to prawie o 30% więcej mieszkańców. Tworzy ją 12 miejscowości. Tylko jedna z nich ma prawa miejskie i jest to Seelze, choć wcale nie jest największą osadą gminy. Miejscowości, które nie posiadają praw miejskich nie są wsiami w klasycznym tego słowa znaczeniu, ponieważ ludzie je zamieszkujący nie utrzymują się z rolnictwa. Większość mieszkańców pracuje w usługach. Położenie gminy Seelze w stosunku do Hanoweru jest prawie identyczne jak Mosiny w stosunku do Poznania. Seelze graniczy z Hanowerem całym jednym „bokiem”, a Mosina styka się z Poznaniem na wysokości Czapur.

Seelze współpracuje już z gminą we Francji i gminą w byłym NRD (okolice Lipska). Teraz przyszedł czas na nas.

EN.

# Uroczysta sesja

6 maja 2000 r. w Ośrodku Kultury w Mosinie odbyła się uroczysta XVII sesja Rady Miejskiej, na której uhonorowano Medalem Rzeczypospolitej Mosińskiej trzech obywateli naszej ziemi.

Uroczystość rozpoczęła się wprowadzeniem sztandaru i odśpiewaniem hymnu państwowego. Jako pierwszy głos zabrał przewodniczący Rady Miejskiej Przemysław Pniewski, który snuł refleksje na temat demokracji w minionej dekadzie, jej pozytywnych i negatywnych aspektów. Po nim przemawiał burmistrz Mosiny — Jan Kałuziński. W swoim wystąpieniu rozważał perspektywy i szanse rozwoju gminy Mosina.

Burmistrz wyraźnie podkreślił, że Mosina jest gminą z perspektywami. O jej niewątpliwiej atrakcyjności decyduje położenie (WPN, Park Krajobrazowy, jezioro Dymaczewskie, glinianki, wysoka lesistość i systematyczne poprawianie czystości wód), które sprzyja rozwojowi turystyki oraz budownictwa mieszkaniowego. Osiedleniem się tutaj są zainteresowani nie tylko sami mieszkańcy gminy, ale także ludzie spoza niej. To, że gmina leży w strefie ujęcia wody, jak również w otulinie WPN-u i w Parku Krajobrazowym gwarantuje, że nie powstaną tu żadne wielkie zakłady i przedsiębiorstwa, które mogłyby zakłócić ciszę i spokój mieszkańców oraz zanieczyścić środowisko naturalne.

Jako mankamenty naszej gminy Jan Kałuziński wymienił brak bezpośredniego kontaktu z drogą szybkiego ruchu kołowego, niedobór dostatecznej ilości energii elektrycznej oraz brak nośnika energii cieplnej (stąd plany gazyfikacyjne). Szansą na poprawienie w tym względzie sytuacji jest budowa autostrady biegnącej po południowej stronie Poznania oraz przebudowa drogi nr 430 na czteropasmową. Istotne jest to, aby tę inwestycję umieścić w strategii rozwoju województwa wielkopolskiego.

Kulminacyjnym punktem XXVII sesji było oficjalne ogłoszenie nazwisk ludzi uhonorowanych w roku 2000 Medalem Rzeczypospolitej Mosińskiej. Przyznaje go kapituła składająca się z pięciu osób. Werdykt odczytał dziekan Kapituły Medalu Jacek Szeszuła. Odznaczeni zostali: ksiądz kanonik Roman Hildebrand, Antoni Jerzak i Andrzej Kasprzyk.

Przedstawiono kolejno ich sylwetki podkreślając zasługi, które zadecydowały o przyznaniu Medalu.



O księdzu **Romanie Hildebrandzie** mówiła Halina Labrzycka-Jankiewicz. Żyjący w latach 1908-1972 kapłan, 27 lat życia oddał Mosinie.

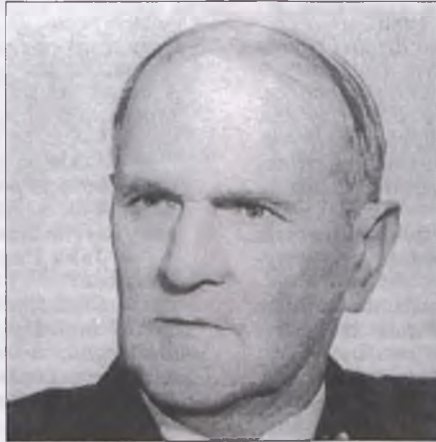
Schorowany i wycieńczony, w październiku 1945 r. wrócił z obozu koncentracyjnego w Dachau, a już 15 listopada objął parafię w Mosinie. Parafię wiernych bez świątyni, która prawie doszczętnie została spalona pod koniec okupacji.

Odbudowa, a w przypadku Mosiny rozbudowa kościoła, to w latach powojennych zadanie nie proste. Bez względu na możliwość restrykcji ze strony władz, udaje Mu się skupić wokół siebie i wzniosłej sprawy parafian, których ofiarność i zaangażowanie sprawiają, że poświęcenie kościoła następuje 17 grudnia 1951 r.

Za swój trud i wielkie oddanie sprawom kościoła, zostaje przez swoich parafian nazwany Budowniczym Kościoła, nie tylko ze względu na rolę jaką odegrał w odbudowie świątyni, lecz również, a może przede wszystkim, za budowanie kościoła w rozumieniu duchowym.

Po wręczeniu medali proboszcz Edward Majka zaproponował, by repliki medali wręczać na pamiątkę rodzinom osób uhonorowanych. Inicjatywa ta została przyjęta aplauzem przez obecnych na sali publiczność.

Piękna była muzyczna oprawa uroczystej sesji. Wielu z obecnych na sali gości po raz pierwszy miało okazję zachwycić się głosem Danuty Nowak-Pończyńskiej — wokalistki znanej w Poznaniu i Wrocławiu. Całości dopełnił chór pw. św. Cecylii, słychany zawsze z przyjemnością.



Sylwetkę **Antoniego Jerzaka** przedstawiła Danuta Białas.

Urodzony w 1902 roku przeżył 83 lata, z czego większą część życia poświęcił na realizowanie swojej muzycznej pasji.

Wypowiedziane przy ognisku w 1946 r. słowa: „Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę” zrealizował prowadząc przez 37 lat mosińską orkiestrę harcerską od samego początku jej powstania, do 1982 roku.

Miarą uznania dla jego społecznie pełnionej funkcji były liczne odznaczenia harcerskie.

Miał też piękny życiorys — powstaniec wielkopolski, więzień obozów koncentracyjnych — do końca życia otwarty na potrzeby drugiego człowieka.

Był cenionym przyjacielem i wspaniałym wychowawcą wielu pokoleń harcerskiej braci.



Sylwetkę **Andrzeja Kasprzyka** nakreślił Jacek Szeszuła.

Andrzej Kasprzyk urodzony w 1939 roku „Mosiniak z urodzenia i z wyboru”.

Od zawsze zainteresowany pracą w zespołach amatorskich, udzielający się w nich, uczestnik i pomysłodawca imprez kulturalnych i sportowych na terenie miasta i gminy.

Współinicjator wielu działań na rzecz promocji Mosiny. Wieloletni etatowy pracownik Ośrodka Kultury, od 1989 roku jego dyrektor.

Zainteresowany ożywianiem życia kulturalnego na wsi — organizator imprez w gminie.

Życzliwy i pomocny w każdej sytuacji. Postać znana na terenie miasta i gminy.

# Po Dekadzie

Początek lat 90-tych to euforia i entuzjazm ludzi dla przemian zachodzących w kraju. Optymizm i chęć odmiany to kapitał pierwszych po wyborach w 1990 roku lokalnych samorządów. Rządzenie okazuje się rzeczą niełatwą. Nadchodzi czas wyrzeczeń i żmudnej, często małoefektywnej pracy. Wyniki zobaczymy dopiero po latach. O sukcesach i porażkach, o Mosinie i okolicach, o lokalnej polityce i świadomości społecznej Mosinian w minionej dekadzie rozmawiamy z wiceburmistrzem Mosiny Janem Marciniakiem.

Nie będę Pana pytała o to czy coś zmieniło się w Mosinie przez ostatnie 10 lat, bo to chyba wszyscy widzą. Proszę mi jednak powiedzieć, po czym w Mosinie najwyraźniej widać skalę zmian, które zaszły w naszym kraju.

Jan Marciniak: Po ilości zarejestrowanych w gminie firm. Przed rokiem 1989 było ich około 70-u, a dziś jest trzy tysiące. Z tego działa ok. dwóch tysięcy. Ludzie, którzy wcześniej pracowali w innych przedsiębiorstwach, biurach, zakładach, często poza Mosiną, uznali, że działanie w tamtych strukturach jest bezsensowne i dlatego postanowili założyć własne firmy. Bliżokość Poznania, atrakcyjne tereny i linia kolejowa Poznań — Wrocław sprawiają, że oplaca się tutaj mieć mały zakład.

— Dlaczego wybory samorządowe w 1990 roku były tak istotne? Na czym polegał przełom w sposobie myślenia samorządowców?

— Przed rokiem 1990 obowiązywał system centralistyczny. O tym, co będzie działo się w Mosinie decydowała Wojewódzka Rada Narodowa, bo to ona dawała pieniądze. Sama Mosina miała niewiele do powiedzenia. To Poznań decydował co, gdzie, kiedy i ile da. Powołany samorząd zaczął sam decydować o tym, co dzieje się w gminie.

— Coś chyba robiono w gminie przed 1989?

— Oczywiście, lecz wyobraźmy sobie, że po drugiej wojnie światowej w Polsce funkcjonuje normalny system demokratyczny ze swobodami obywatelskimi, wolną, prywatną gospodarką. Polska otwarta na świat, a ten otwarty na Polskę. Czy dziś realizowalibyśmy kanalizację, gazociągi, drogi, chodniki? Nie, to wszystko byłoby poza nami, Polska, w tym i nasza gmina, byłaby na poziomie państw zachodnich. Jestem o tym świecie przekonany.

— Lata 80-te kojarzą się z kryzysem gospodarczym, inflacją i pustymi półkami. Skąd więc wziął się sentyment ludzi do PRL-u?

— To nie tak, choć „sentyment” to dobre słowo, ale myślę, że jest to związane z tym, że większość społeczeństwa, która dziś ciężko pracuje, aby utrzymać rodzinę, w tamtym okresie była ludźmi młodymi, beztroškimi. Zawsze z sentymentem wracamy do lat młodości, obojętnie w jakim okresie przyjdzie nam żyć. Obecnie duże bezrobocie w Polsce, otaczająca nas agresja, brak poczucia bezpieczeństwa, zewsząd słyszy się o mafiach, morderstwach, narkomanii, eksmisjach. Media bombardują nas różnymi zatrważającymi informacjami. To również działa na naszą psychikę. W PRL była cenzura i o tego typu sprawach nie mówiono, nie pisano. Ludzie czuli się więc bezpiecznie. W tym samym ustroju nie było takiej, jak dziś pogoni za pieniądzem. Wszyscy byliśmy szarzy, ale życie rodzinne, towarzyskie było ciekawsze.

— Jak wyglądał samorząd mosiński po wyborach w 1990 roku?

— Zdecydowane zwycięstwo odniósł Komitet Obywatelski. W nowej Radzie było 31 radnych, z tym 25-u z Komitetu Obywatelskiego.

— Do rządzenia byliście raczej nieprzygotowani — brak doświadczenia, nieznanostwo procedur i kruczków prawnych. Jak sobie radziliście ze sprawowaniem władzy?

— Pierwsze lata polegały na wczuwaniu się w atmosferę mosińskiej, uczeniu się na czym polega władza i o co chodzi. Wiedzieliśmy, że jak idziemy tak zwartą grupą, to będzie nam bardzo łatwo.

— I było łatwo?

— Było.

— Jak długo?

— Jakiś półtora roku. Potem zaczęły się schody. Przedmiotem najpoważniejszego sporu była forma realizacji kolektora ściekowego, tutaj na tym osiedlu. Doszło wtedy do bardzo poważnych rozdrzewień i w efekcie odwołano i burmistrza i zarządk.

Po 2-3 miesiącach bezkrólewia rozpisaliśmy konkurs na burmistrza. Zgłosiło się nawet 6 kandydatów. Wygrał Jan Kaluźiński, który do dziś sprawuje tę funkcję.

— Co zdecydowało, że Jan Kaluźiński zdobył przychylnostwo Rady?

— Spokój, opanowanie, z pewnością wykształcenie, rzeczowość i życiowe doświadczenie.

— W jednym z wywiadów powiedział Pan ostatnio, że przez lata sprawowania władzy nauczyliście się odróżniać zwykłą populistykę wykorzystywaną do politycznych gier od rzeczowej krytyki. Proszę mi powiedzieć czego jest więcej w życiu społecznym Mosiny?

— Na czym polega populizm... Pewna grupa ludzi obiecuje „gruszki na wierzbie”. Obiecuje wyborcom, że jak tylko się ich wybierze, to dopiero będzie dobrze. Populizmem zawsze szermuje opozycja, jakakolwiek, czy w parlamencie, czy też w gminach. Mówią o sprawach nie realizowanych (na to wszystko potrzeba niebotycznych pieniędzy), nie zauważają zupełnie tego, co udało się zrobić. Społeczność Mosiny i poszczególnych wsi zapewne widzi co zrobiono. Ludzie są niecierpliwi, chcieliby, aby wykonywano więcej zadań inwestycyjnych. To jest zupełnie naturalne. Myślę jednak, że sensowna krytyka jest niezbędna. Władza musi zdawać sobie sprawę, że jest obserwowana i będzie skrytykowana za błędne działania.

— Jak się zmieniła świadomość społeczna Mosinianiana przez ostatnią dekadę. Proszę prawniczkę mieszkańca gminy końca lat 80-tych z tym z roku 2000.

— To jest diametralna zmiana. Dziś mieszkaniowiec, i słusznie, jest bardziej wymagający, a władza musi się liczyć z jego opinią.

— A czy przeciętny obywatel gminy jest świadomy swoich praw?

— Jestem przekonany, że w dalszym ciągu ludzie nie znają swoich praw. Tu nie chodzi o to, że ktoś przyjdzie do urzędu, złoży wniosek i wie, że urząd ma 14 czy 21 dni na odpowiedź. Nie zawsze wie jednak, że może się od decyzji urzędu odwołać. A nawet jak wie, że może, to tego nie robi, bo nie wierzy w skuteczność odwołania. Nie wykorzystuje przysługującego prawa do końca, bo nie umie i nie wie jak to zrobić.

— Jakie są przyczyny takiego stanu rzeczy?

— Inflacja prawa. Nawet urzędnicy mają kłopoty z polapaniem się we wszystkich zmianach, a co dopiero zwykły człowiek, który się tym zawodowo nie zajmuje.

— Jaka Pan jako samorządowiec chciałby mieć społeczność?

— Chciałbym, aby ludzie pamiętali co było przed rokiem 1990 i zauważyli zmianę, postęp w realizacji inwestycji. Żeby dostrzegali, że mimo niezbyt wysokich środków budżetowych wiele się w gminie zmienia.

— Co jest największym sukcesem lokalnego samorządu?

— Inwestycją, którą stawialiśmy na pierwszym miejscu była budowa oczyszczalni ścieków. Wykonaliśmy ją w dwa lata. Poszukaliśmy dobrej firmy projektowej, potem wykonawczej. Następnie zdobyliśmy kredyt z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Tutaj niezwykle skuteczny okazał się burmistrz Jan Kaluźiński. W Funduszu spotkaliśmy się z niezwykłą życzliwością. A poza tym wszystkie organizacje w województwie np. wojewoda, WPN dały nam świetne opinie o potrzebie budowy tej oczyszczalni.

— Największa porażka to...

— Nie ma jakiś ewidentnych porażek. To, co zakładaliśmy co roku w budżecie było w zasadzie wykonane. W ubiegłym roku nie wykonaliśmy dwóch dużych zadań inwestycyjnych, realizujemy je obecnie. Mnóstwo się w gminie dzieje i zmienia. Jednak gmina to nie samo miasto, ale i przylegające wsie, to dokonania rozkładają się na większy obszar i efekty pracy nie są tak bardzo widoczne. Inaczej jest w Luboniu czy w Puszczykowie, gdzie cały kapitał idzie tylko w samo miasto i praca samorządowców jest lepiej widoczna.

— Co zmieniła w życiu naszego samorządu ostatnia reforma administracyjna kraju?

— To zbyt świeży temat. Ona funkcjonuje dopiero półtora roku. Zbyt krótko, by to oceniać.

— Mija właśnie połowa kadencji obecnego samorządu. Jakie są jego plany na najbliższe dwa lata?

— Bez względu na inwestycje i oświata. Dalsze działania w zakresie tworzenia infrastruktury zarówno w mieście, jak i na wsi. Z wolna rozpoczniemy budować mniejsze sale gimnastyczne przy szkołach wiejskich; tam, gdzie już jest infrastruktura będą utwardzane drogi, budowane chodniki. Czyli żadnych fajerwerków, ale mnóstwo pracy.

— Jak wyobraża Pan sobie Mosinę w 2010 roku?

— Będzie dużo lepiej. Być może w całej gminie będzie już kanalizacja, mam nadzieję, że gazyfikacja również. Będą lepsze drogi, będzie więcej chodników, będzie łatwiej.

Dziękuję za rozmowę.

O tym, czego w gminie dokonano w zakresie inwestycji w minionym dziesięcioleciu napiszemy w następnym numerze „Biuletynu Mosińskiego”

## Goście z Powiatu na sesji Rady Miejskiej (c.d.)

W ostatnim Biuletynie Mosińskim omawialiśmy XXIV sesję Rady Miejskiej w Mosinie z udziałem władz powiatowych: starosty poznańskiego Ryszarda Pomina, przewodniczącego Rady Powiatu Marka Nowakowskiego i inspektora Nadzoru Budowlanego Andrzeja Przybylskiego.

Ten ostatni poruszył sprawę „dzikiej” zabudowy nad Jeziorem Dymaczewskim. Radny Rogalka proponował natychmiastową inwentaryzację znajdujących się tam zabudowań, dodając, że w ostatnim roku powstało tam nowych 17 słamsów. Radny Jerzy Falbierski dodał, że sprawa dotyczy całej rynnny, w której znajdują się jaziora: Dymaczewskie, Witobelskie, a to ostatnie połączone jest z jez. Lipno. Nad Jeziorem Witobelskim można również zaobserwować wznoszenie nowych budynków. Potrzebne tu są wspólne działania Stęszewa i Mosiny.

Burmistrz Jan Kałuźniński złożył obszernie wyjaśnienie tej sprawy. Zabudowa nad Jeziorem Dymaczewskim powstała w latach 70-tych. Działki zostały sprzedane lub wydzierżawione przez rolników nielegalnie. Rolnikowi wolno za zgodą Gminy podzielić ziemię, nie wolno jednak zmienić jej funkcji, jej przeznaczenia. Działeczki są bardzo małe, zabudowa strasznie gęsta — nie ma szans na zalegalizowanie tego stanu: nie ma możliwości odprowadzenia ścieków, budowy dojazdów. Sytuacja robi się dramatyczna — przy dobrej pogodzie od maja do września koczują tam kilka tysięcy ludzi bez wody, bez sanitariatów.

26 czerwca 91 r. Gmina Mosina przekazała tę sprawę do Urzędu Rejonowego. Ówczesny Urząd Rejonowy wydał decyzję o rozbiórce postawionych tam samowolnie zabudowań letniskowych. Pozwani złożyli odwołanie do Wojewody Poznańskiego, który uchylił tę decyzję, motywując to tym, że przesłanki, które były podstawą do wydania nakazu były niewystarczające ze względu na niezbyt precyzyjne sformułowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Na gminę został nałożony obowiązek opracowania i uchwalenia takiego planu.

Po jego opracowaniu i wyłożeniu do wglądu zostały złożone 64 zarzuty.

24 lutego 1998 r. Rada Miejska te zarzuty odrzuciła. Wówczas zostało złożonych do NSA 28 skarg. Teraz systematycznie spływają z NSA informacje o decyzjach jakie sąd wydał w poszczególnych sprawach. 27 skarg zostało oddalonych, niestety jedna została rozpatrzona po myśli skarżących. W tej sprawie został podjęty drugi proces rozpoznania prawnego. Jest przygotowana uchwała Rady Miejskiej odrzucająca ponownie ten wniosek — i cała procedura rozpocznie się od nowa. Takie są koszty demokracji.

Nowy plan zagospodarowania przestrzennego przewiduje utworzenie działek rekreacyjnych z lewej strony drogi wiodącej z Mosiny do Stęszewa — naprzeciw jeziora. Tam będzie można przenieść zabudowania z nad jeziora. Są projektowane

przejęcia przez drogę do jeziora.

Radny Rogalka zapytał dlaczego popełniono błąd w podziale administracyjnym powołując zbyt duży Powiat Poznański.

— Czy popełniono błąd — odpowiedział Starosta — pokaże czas. Można stwierdzić, że mniej środków przeznaczają się na administrację. W Starostwie Powiatowym w Poznaniu pracuje 120 osób na 290 tys. mieszkańców, w Śremie czy Środzie Wlkp. 60-70 pracowników na 55 tys. mieszkańców. Powiat Poznański przeprowadza też więcej zadań, np. Powiat Szamotulski wydaje tyle pozwoleń na budowę, co Powiat Poznański dla jednej gminy Tarnowo Podgórne. Skala wykonywanych zadań jest w Powiecie Poznańskim znacznie większa niż w innych powiatach, a zatrudnienie pracowników administracji jest w przeliczeniu na jednego podatnika znacznie korzystniejsze. Poinformował, że zna gminę w której przeprowadzono referendum, aby znaleźć się w Powiecie Poznańskim.

Radny Jerzy Falbierski zwrócił uwagę na składowanie śmieci z rozbiórek dużych obiektów miejskich w okolicznych zwirowniach.

Starosta oświadczył, że ten problem nie jest mu znany, ale obiecał podjąć działania dla zbadania tej sprawy zarówno przez SANEPID, jak i pracowników Wydziału Ochrony Środowiska.

Padł wniosek o uruchomienie w ramach powiatu komunikacji ze szpitalem w Puszczykowie. Burmistrz poinformował, że gminy Kórnik i Mosina podjęły trud uruchomienia komunikacji z Kórnika przez miejscowości w gminie Mosina, łącznie z miastem Mosiną do szpitala w Puszczykowie. Komunikacja funkcjonowała przez 3 miesiące, po czym trzeba było z niej zrezygnować — korzystała z niej bowiem znikoma ilość osób.

Podsumowując Starosta stwierdził, że nie zawiódł się przyjeżdżając do Mosiny, gdzie oczekiwał poruszenia wielu palących problemów. Telefoniczne rozmowy nie zastąpią bezpośredniego kontaktu. Podkreślił, że dla gminy niezwykle ważne jest uruchomienie szkolnictwa średniego. Przypomniał o pracach, które zostaną wykonane na drogach powiatowych.

W dostępności do środków z programu PHARE, przeznaczonych na budowę dróg, Wielkopolska znajduje się na trzecim miejscu (lata 2002-3). Jednak już obecnie trzeba przygotowywać odpowiednie programy. Zapewnił, że szpital w Puszczykowie na pewno będzie utrzymany w gestii powiatu — nie ma mowy o jego sprywatyzowaniu.

Na zakończenie przewodniczący Rady Przemysław Pniewski podziękował gościom za przybycie i udzielenie odpowiedzi na nurtujące społeczność lokalną problemy. **ZM**

## Jubileusz chóru

Nasz parafialny chór pod wezwaniem Św. Cecylii w sobotę 27 maja obchodził 75-lecie istnienia. Uroczysta msza św., koncert jubileuszowy i spotkanie w Ośrodku Kultury wypełniły ten odświętny dzień. Dziękując chórzystom za śpiew na wielu mszach, nabożeństwach i koncertach, życzymy kontynuowania pięknej tradycji śpiewaczej w pełnej obsadzie głosów, pochlebnych recenzji i jak zawsze przyjaznej atmosfery w zespole.

REDAKCJA

O historii chóru i jubileuszu napiszemy w kolejnym numerze.

**Kochanym Matkom  
dużo zdrowia  
i radości z pociech  
a Dzieciom  
kochających Mam  
i szczęśliwego  
dzieciństwa**



życzy  
Redakcja

## Wykryć w porę

**Wzrastająca ilość zachorowań kobiet na raka piersi jest wskazaniem do badań profilaktycznych. Kobiety w wieku 50 — 69 lat (roczniki 1931 — 1950) powinny poddać się badaniom mammograficznym raz w roku.**

Badania te przeprowadzane są bez skierowania od lekarza, jedynie na podstawie ważnego dokumentu potwierdzającego przez pacjenta składkę do WRKCh (ważna legitymacja ubezpieczeniowa, ostatni odcinek renty). Takie badania prowadzi Ośrodek Profilaktyki i Epidemiologii Nowotworów w Poznaniu przy ul. Kazimierza Wielkiego 24.

Indywidualnie pacjenci mogą zgłosić się na mammografię profilaktyczną przez rejestrację w pracowni. Telefon 8 518 631.

Aby ułatwić kobietom spoza Poznania dojazd na badania starosta poznański Ryszard Pomin zaproponował gminom zorganizowanie co najmniej 35 osobowych grup, którym 50% kosztów przejazdu zapłaci Powiat, a pozostałe 50% gmina — nie odciążając badanych żadnymi kosztami.

Rolą gminy będzie zorganizowanie wyjazdu. Realizację akcji przewiduje się przeprowadzić w okresie jesiennym, w porozumieniu z zespołami lekarzy rodzinnych.

Nasze władze samorządowe pozytywnie odniosły się do propozycji Starosty. O terminie i sposobie jej realizacji będziemy informowali.

Do tego czasu można indywidualnie korzystać z diagnostyki mammograficznej w w/w Ośrodku **TK**

# ABSOLUTORIUM DLA ZARZĄDU

27 kwietnia 2000 r. podczas XXVII sesji Rada Miejska w Mosinie udzieliła absolutorium Zarządowi Miasta za wykonanie budżetu w 1999 roku.

Zanim Zarząd Miejski otrzymał absolutorium został wszechstronnie oceniony przez wszystkie komisje Rady Miejskiej. Najważniejsza z nich — Komisja Rewizyjna wystąpiła z wnioskiem do Regionalnej Izby Obrachunkowej (RIO), by oceniła wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie o udzielenie absolutorium Zarządowi Miejskiemu.

RIO nie doszukała się uchybień w opinii wydanej przez Komisję Rewizyjną i poparła ją **bez żadnych uwag**.

W Radzie Miejskiej za udzieleniem Zarządowi absolutorium głosowało 18 jej członków, 3 wstrzymało się od głosu i 3 było przeciw.

Przeciwnicy udzielenia absolutorium motywowali swoją decyzję tym, że nie wszystkie środki finansowe przewidziane w roku 1999 na sieć kanalizacyjną w Mosinie i w Rogalinie zostały wykorzystane. Należy jednak zwrócić uwagę, że niewydanych pieniędzy nie przeznaczono na inne cele, przeciwnie — skumulowały się. Od spornej sumy znajdującej się na koncie w banku urósł spory procent bankowy.

Na przesunięcie terminu realizacji tych inwestycji miały wpływ między innymi trudne prace projektowe, niejasności prawne gruntów oraz zmusne dyskusje z instytucjami opiniującymi każdą fazę projektów.

W tym miejscu wypada przypomnieć najważniejsze gminne przedsięwzięcia roku 1999: kanalizacja Drużyny, Nowinek, Sowińca; dokumentacja kanalizacyjna, deszczowa i gazowa

na obszar Mosiny pomiędzy torem kolejowym a Kanałem Mosińskim i w centrum miasta; dokumentacja kanalizacyjna dla Babek i Pecnej; rondo kompaktowe; chodniki w Daszewicach, Rogalinie, Czapurach, Wiórku i Krosinku; utwardzenie drogi od osiedla Lubonianka do ulicy Targowej; parking przy ul. Rzeczej oraz utwardzenie tej ulicy; dokumentacja na ścieżkę spacerowo-rowerową od Mosiny do Krosinka oraz na chodnik w Zabinku; kapitalna modernizacja szkoły w Rogalinie; budowa kotłowni olejowych w szkołach w Dymacze St., Rogalinie, Rogalinku i Czapurach; przeprowadzenie szeregu bardzo kapitałochłonnych remontów w obiektach oświatowych; zakupienie wozu strażackiego służącego ratownictwu drogowemu; uruchomienie Mosińskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego; zmiana oświetlenia ulicznego; wsparcie finansowe Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym św. Antoniego; zakończenie budowy (wspólnie z 2 sąsiednimi gminami) wysypiska śmieci w Sroczku Małym; adaptacja przyziemia nowego skrzydła Ośrodka Kultury; remonty klubów i świetlic wiejskich; partycypacja w kosztach remontu wieży kościelnej w Rogalinku; reforma oświaty.

Na ten sukces złożyła się praca zarządu, rady, wszystkich pracowników Urzędu Miasta, dyrektorów szkół, instytucji kulturalnych i placówek społecznych.

E.N.

## Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

**Uchwały Nr XXV/213, 214 i 215/2000**

**Rady Miejskiej w Mosinie**  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.

**dotyczą przyznania Medalu Rzeczypospolitej Mosińskiej.**

Na wniosek Kapituły Medalu Rzeczypospolitej Mosińskiej przyznaje się Medal Rzeczypospolitej Mosińskiej: księdzu kanonikowi Romanowi Hildebrandowi, Antoniemu Jerzakowi i Andrzejowi Kasprzykowi.

**Uchwała Nr XXV/216/2000**

**Rady Miejskiej w Mosinie**  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.

**w sprawie nadania nazwy ulicy we wsi Wiórek.**

Nadaje się nowo powstałej ulicy we Wiórku, obejmującej działki nr 63/8 i 75/6, zapisane w KW Nr 30622 Sądu Rejonowego w Sremie, nazwę ulicy „Makowa”.

Ustalona uchwałą nazwa ulicy podlega przeniesieniu na mapę zasadniczą i ewidencyjną Gminy Mosina.

**Uchwała Nr XXV/217/2000**

**Rady Miejskiej w Mosinie**  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina, w części wsi Rogalin, obejmującej działkę o nr ewid. 79.**

Przedmiotem opracowania jest działka dotychczas przeznaczona pod usługi oświaty, która ma być przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXV/218/2000**

**Rady Miejskiej w Mosinie**  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina, w części wsi Rogalinek, obejmującej działkę o nr ewid. 529/4.**

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod ogrody przydomowe, który to obszar planuje się przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXV/219/2000**

**Rady Miejskiej w Mosinie**  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Mosina, w części miasta Mosina, obejmującej część działki o nr ewid. 1933/2 przy ul. Dworcowej.**

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod usługi zdrowia, którego to część planuje się przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową.

## Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

**Uchwała Nr XXV/220/2000**

**Rady Miejskiej w Mosinie**  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Miasta Mosina, w części miasta Mosina, obejmującej teren pomiędzy ulicami: Krótką, Wiejską, Pożegowską, Skrzynecką i lasem Wielkopolskiego Parku Narodowego.**

Przedmiotem opracowania są tereny dotychczas przeznaczone w części pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem nieuciążliwych miejsc pracy, w części pod intensywne uprawy ogrodnicze z prawem zabudowy budynkiem mieszkalnym i w części stanowiącą łąki, które mają być przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXV/221/2000**

**Rady Miejskiej w Mosinie**  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina, w części wsi Babki, obejmującej część działek o nr ewid. 7/1 i 7/2.**

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony w części pod łąki i pastwiska, w części pod las, w części pod uprawy polowe i w części pod ogrody przydomowe, który planuje się przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXV/222/2000**

**Rady Miejskiej w Mosinie**  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Bolesławiec, obejmującej część działki o nr ewid. 50/8.**

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod uprawy polowe, którego część planuje się przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXV/223/2000**

**Rady Miejskiej w Mosinie**  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Borkowice, obejmującej działkę o nr ewid. 131.**

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod uprawy polowe, który planuje się przeznaczyć pod eksploatację kruszywa.

**Uchwała Nr XXV/224/2000  
Rady Miejskiej w Mosinie  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.**

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Daszewice, obejmującej część działki o nr ewid. 232.**

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod łąki i pastwiska, który planuje się przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXV/225/2000  
Rady Miejskiej w Mosinie  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.**

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu zabudowy jednorodzinnej Daszewice — działka nr 362, obejmującej działki o nr ewid.: 362/3, 362/4, 362/5, 362/6, 362/7, 362/8, 362/9 i 362/10.**

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, którego dopuszczalny procent zabudowy nie powinien przekraczać 15%. Zmiana ma dotyczyć zwiększenia stawki procentowej zainwestowania terenu z 15% na 25%.

**Uchwała Nr XXV/226/2000  
Rady Miejskiej w Mosinie  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.**

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Dymaczewo Nowe, obejmującej części działek o nr ewid. 124 i 125.**

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony w części pod zabudowę mieszkaniową z dopuszczeniem nieuciążliwych miejsc pracy i w części pod ogrody przydomowe, który planuje się przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXV/227/2000  
Rady Miejskiej w Mosinie  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.**

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Dymaczewo Stare, obejmującej działki o nr ewid. 28 i 30.**

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony: w części pod zabudowę letniskową i w części pod uprawy polowe, który planuje się przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXV/228/2000  
Rady Miejskiej w Mosinie  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.**

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Krajkowo, obejmującej działki o nr ewid.: 147/1, 147/2, 147/3.**

Przedmiotem opracowania są działki dotychczas przeznaczone pod usługi oświaty, które mają być przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXV/229/2000  
Rady Miejskiej w Mosinie  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.**

**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Nowinki, obejmującej część działki o nr ewid. 263.**

Przedmiotem opracowania jest część działki dotychczas przeznaczonej pod uprawy polowe bez prawa zabudowy, która ma być przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXV/230/2000  
Rady Miejskiej w Mosinie  
z dnia 12 kwietnia 2000 r.**

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany miejscowego planu ogólnego zagospodarowania przestrzennego Gminy Mosina w części wsi Rogalinek, obejmującej działki o nr ewid. 636/10, 636/11, 636/15, 636/16 i 636/17 oraz część działki o nr ewid. 636/12.**

Przedmiotem opracowania jest teren dotychczas przeznaczony pod ogrody przydomowe, który planuje się przeznaczyć pod zabudowę mieszkaniową.

**Uchwała Nr XXVI/231/2000  
Rady Miejskiej w Mosinie  
z dnia 27 kwietnia 2000 r.**

**w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi miejskiemu w Mosinie za 1999 r.  
Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (j.t. Dz. U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 z późn. zm.) i art. 136 ust. 2 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. Nr 155, poz. 1014 z późn. zm.) oraz § 13 ust. 2 pkt 4 Statutu Gminy Mosina, Rada Miejska w Mosinie uchwala, co następuje:**

§1

Po rozpatrzeniu sprawozdania Zarządu Miejskiego w Mosinie z wykonania budżetu Gminy Mosina za 1999 rok przyjmuje się to sprawozdanie i udziela się — na wniosek Komisji Rewizyjnej — absolutorium Zarządowi Miejskiemu w Mosinie.

§2

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

*Tekst wszystkich powyższych uchwał podpisał  
PRZEMYSŁAW PNIĘWSKI  
przewodniczący Rady Miejskiej*

**Korespondencje  
do Biuletynu Mosińskiego  
prosimy kierować na adres:**

**Redakcja „Biuletynu Mosińskiego”  
Urząd Miejski, 62-050 Mosina  
Pl. 20 Października 1  
pokój 17**

## MIESZKANIA NA WYNAJEM

Mosińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. uprzejmie informuje, że termin składania wniosków o wynajem mieszkań w zasobach TBS-u upływa w dniu 19 czerwca 2000 r. o godzinie 17.

Wnioski o wynajem mieszkań można składać w siedzibie tymczasowej MTBS w gmachu Urzędu Miejskiego w Mosinie Plac 20 Października 1, pokój nr 22 w godzinach urzędowania (w poniedziałek od 9 do 17, od wtorku do czwartku od 7 do 15 z wyjątkiem piątku). Zgodnie z przyjętym harmonogramem rozpoczęcie budowy trzech budynków mieszkalnych wielorodzinnych o 44 mieszkaniach nastąpi w III kwartale br. a zakończenie robót budowlanych przewidziane jest na 30.06.2001 r.

Lokalizację osiedla mieszkaniowego pokazano graficznie. Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie tymczasowej MTBS Pl. 20 Października 1 w Mosinie oraz telefonicznie pod nr 8 132 251.

MALGORZATA MIERZYŃSKA  
Prezes Zarządu Mosińskiego TBS Spółka z o.o.



**SZANSA  
NA MIESZKANIE**

## Z Mosiny do Sejmu

Powtarzające się przypadki wywożenia śmieci do lasów i przydrożnych rowów pod osłoną nocy powodują, zdziwienie wielu mieszkańców gminy, dlaczego Rada Miejska nie ustaliła dotąd „podatku śmieciowego”. Konieczność jego płacenia przez każdego z mieszkańców Gminy, czyniłaby nieopłacalnym proceder nielegalnego wywożenia śmieci. Mogliby to czynić jednak nadal „turyści śmieciowi” z innych gmin. Zatem sprawa wymaga rozwiązania na forum kraju, tym bardziej, że wszelkie uchwalone do tej pory „podatki śmieciowe” w gminach, które chciały uporać się z tym problemem, okazały się niezgodne z prawem i w świetle obowiązujących przepisów nie są ważne. Można je zaskarżyć. Problem wymaga rozwiązania ustawowego, o co od wielu lat zabiega wiele samorządów lokalnych.

Komisja Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Mosinie, pracująca pod przewodnictwem Stanisława Barcia, wypracowała stanowisko w tej sprawie. Przedłożone Radzie, zostało podjęte na XXV sesji w dniu 12 kwietnia 2000 r. jako „**stanowisko Rady Miejskiej w sprawie opłaty za śmieci komunalne**”. Przedstawiona poniżej jego treść zostanie przekazana do Kancelarii Sejmu RP w nadziei, że głos samorządu zmobilizuje ustawodawcę i gremia mające na to wpływ, do jej najszybszego rozwiązania problemów gospodarki śmieciami.

*Notowany u schyłku XX wieku wielki rozwój cywilizacyjny wyrażający się niebywałym wzrostem produkcji i konsumpcji, niesie za sobą wytwarzanie ogromnych ilości odpadów komunalnych i poprodukcyjnych.*

*Przepisy prawa w postaci ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. Nr 132, poz. 662 z 1997 r. Nr 121, poz. 770), regulują zasady gromadzenia i utylizacji odpadów komunalnych stałych oraz płynnych, określając przy tym prawa i obowiązki właścicieli lub użytkowników nieruchomości (posesji), samorządów gminnych i innych stron związanych z procesem tworzenia odpadów. Wskazują one również zasady egzekwowania tych obowiązków. Ustawa nie określa jednak w żaden sposób przynajmniej minimalnej ilości odpadów, które mogą powstać na poszczególnych posesjach lub w innych miejscach ich tworzenia. Brak tego parametru czyni obowiązkiem dostarczenia śmieci na wy-*

*sypisko, czy nieczystości płynnych z szamb do oczyszczalni ścieków, nie do wyegzekwowania. W świetle obecnego prawa wystarczy wykazać się posiadaniem umów zawartych z koncesjonowanymi przewoźnikami odpadów komunalnych, posiadaniem pojemnika na śmieci oraz dowodem wpłaty za jednorazowy wywóz nieczystości w ciągu roku, by spełnić wymogi wyżej wymienionej ustawy. Ponoszenie opłat tylko za wystawione do wywiezienia odpady powoduje, iż opłaci się wywozić je w miejsca do tego nie przystosowane, takie jak rowy przydrożne, lasy, naturalne zagłębienia terenu itp.*

*Na podstawie czteroletnich doświadczeń w tworzeniu warunków do bezpieczniejszego gromadzenia i utylizowania odpadów komunalnych na terenie gminy, Rada i Zarząd Miejski w Mosinie stoją na stanowisku, iż istnieje ogromna potrzeba wprowadzenia na terenie całego kraju zrytualizowanej opłaty, w formie podatku, rekompensującej koszty gromadzenia i utylizacji odpadów komunalnych. Sugerujemy, by ów podatek obciążający właścicieli lub użytkowników nieruchomości (posesji), uzależniony był od ilości osób zameldowanych na tych posesjach. Jesteśmy przekonani, że „podatek śmieciowy” spowoduje, iż stanie się „nieopłacalnym” proces wywożenia śmieci do lasów celem uniknięcia opłat.*

Problem właściwego rozwiązania utylizacji śmieci jest też wielką troską burmistrza Jana Kałuźnińskiego. Uważa on, że jest to jeden z najtrudniejszych problemów, które stoją przed samorządami. Z uwagi na za-

straszająco rosnącą ilość śmieci „produkowanych” w gospodarstwach rodzinnych, na wysypiska nie powinny trafiać wszystkie odpady.

Wymienił dwa główne kierunki rozwiązania problemu:

1) Wstępna segregacja śmieci u „producenta” i odbiór śmieci posegregowanych, gotowych do dalszej przeróbki. Wtedy na wysypisko trafiają tylko śmieci, których nie można ponownie spożytkować — folie, plastiki itp. Pozostałe — stłuczka, makulatura, złom, części organiczne — wykorzystać będzie można ponownie.

2) Odbiór śmieci z posesji bez segregacji — przeprowadzenie jej później zbiorczo przy pomocy coraz doświadczeń różnych technologii, i dopiero wówczas przekazanie dużych ilości materiałów do utylizacji.

Ten rodzaj zagospodarowania odpadów jest bardziej opłacalny, ale w dużych aglomeracjach, liczących powyżej 250 tys. mieszkańców, lub w przypadku połączonych w tym celu gmin.

Jednak do organizowania tego rodzaju rozwiązań nie są upoważnione gminy. Jest to zadanie dla struktur ponadgminnych.

Na terenie naszej gminy podejmowane są działania mające na celu zmniejszenie uciążliwości wywożenia śmieci trudnych. Należą do nich zużyte akumulatory, zbierane okresowo i odwożone do ponownego przetworu oraz odpady wiekogabarytowe, zbierane w kolejnych częściach miasta i gminy. Po segregacji podlegają utylizacji, a nie dająca się spożytkować część trafia na wysypisko.

TK

## Gimbus gratis

Gmina Mosina otrzymała tzw. gimbusa, który będzie służył dowożeniu uczniów do szkół. Dostaliśmy go za darmo dzięki staraniom koordynatora ds. oświaty Zdzisława Mikołajczaka, który w imieniu Zarządu Miejskiego złożył wniosek o przydzielenie autobusu.

Gimbus nie stoi jeszcze w gminie. Oczekujemy na jego dostarczenie. Ostatnią sprawą do załatwienia było podpisanie oświadczenia, że autobus ten będzie wykorzystywany tylko do celów oświatowych oraz że wszystkie koszty związane z jego eksploatacją pokryje gmina ze swojego budżetu.

W roku szkolnym 2000/2001 zwiększyła się ilość uczniów dowożonych do szkół. Gmina przeznaczyła 200 tys. zł na zakup nowego środka transportu. Dzięki temu, że dostaliśmy gratis gimbusa, gmina zaoszczędziła 200 tys. zł. Suma ta zostanie przeznaczona na inny cel.

EN.

**Biuletyn  
MOSIŃSKI**

BIULETYN MOSIŃSKI. Redaguje zespół: Teresa Kurzawa, Zbigniew Miczko, Ewa Nowaczyk. Foto: Marek Rybczyński. Wydawca: Zarząd Miejski w Mosinie, 62-050 Mosina, Plac 20 Października 1, ☎ (0-61) 813-22-51. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów nadesłanych materiałów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Ostatnie materiały do druku odda no 25.05.2000 r. Skład i druk: „Gazeta Gostyńska”, Osiedle Gawrony 7, 63-800 Gostyń, ☎ (0-65) 572-03-09, 572-54-44, e-mail: gazetagostynska@poczta.onet.pl



# SWARZĘDZKIE FABRYKI MEBLI

## Znowu nasze

Grunt, na którym znajduje się mosińska filia Swarzędzkich Fabryk Mebli (SFM) w przeważającej części jest własnością Skarbu Państwa. Pozostała część to tereny gminne oraz prywatne — te ostatnie o nieuregulowanym statusie prawnym. SFM weszły w ich posiadanie na podstawie przekazania w użytkowanie wieczyste.

Z czasem fabryka zaczęła zalegać z płaceniem gminie podatków od nieruchomości. Zaszłości rosły, a zakład upadał.

Zaległości z tytułu niezapłaconego podatku za lata 1998, 1999 oraz pierwszy kwartał 2000 roku wynosiły 1.850.646.75 zł.

W roku 1998 w zamian za część długów otrzymaliśmy budynek z działką przy ul. Sowinieckiej 6c z działką, który został wyremontowany i zasiedlony rodzinami nauczycielskimi.

Gdy mosiński oddział SFM zlikwidowano, pojawiła się propozycja ze strony kierownictwa fabryki, aby pozostałe długi zostały spłacone „należnością w naturze”.

31 marca bieżącego roku pomiędzy Zarządem Spółki SFM S.A. z siedzibą w Swarzędzu a Zarządem Miejskim w Mosinie podpisano umowę przeniesienia prawa użytkowania wieczystego oraz własności budynku stanowiącego odrębną nieruchomość, celem zwolnienia z długów (datio in solutum art. 453 kc).

Gmina przyjęła od SFM mienie o wartości 1.850.000 zł, na które składają się: budynek administracyjno-socjalny o kubaturze 10.115 m<sup>3</sup> oraz gruntu o powierzchni 5,9150 ha (obszar między ul. Śremską, torami kolejowymi a ul. Gałczyńskiego), na których budowle, studnie, infrastruktura energetyczna, wodociągowa, kanalizacyjna z osadnikami ścieków i zbiornikami, wieża oświetleniowa, pompy, rampa wyładownicza, stacja zasilająca i transformatorowa, przyłącza instalacyjne, zbiornik przeciwpożarowy, część ciepłociągu, część suwnic i ogrodzenie terenu.

Mocą tej umowy zlikwidowane zostało duże zadłużenie wobec gminy Mosina i co najważniejsze gmina z powrotem stała się wieczystym użytkownikiem gruntów, które może teraz wykorzystać dla rozwoju przemysłu, usług czy działalności gospodarczej. Od koncepcji Rady i Zarządu będzie zależał sposób zagospodarowania terenu, a co za tym idzie — ile i jakie korzyści będzie miała z tego gmina. Być może tereny po byłej SFM zainteresują rodzimych przedsiębiorców.

## Dwie strony medalu

Z dobrodziejstwem inwentarza przejęliśmy pewne problemy. Na terenach SFM znajdują się m.in. transformatory energetyczne i hydrofornia.

Urząd Miasta prowadzi rozmowy z Zakładem Usług Energetycznych (ZUE) we Wrześni w sprawie przejęcia przez ZUE rozdzielni energii elektrycznej o mocy 15 kV i głównego punktu zasilania tzw. GPZ.

Urząd Miasta ma nadzieję, że Energetyka ten GPZ kupi. Byłoby to dla niej na dłuższą metę korzystne. Teren po SFM zostanie przeznaczony pod działalność gospodarczą (takie są plany). Podmioty gospodarcze mające tam w przyszłości swoją siedzibę z pewnością będą korzystały z energii elektrycznej. Jeśli właścicielem GPZ-tu i kabli zostanie ZUE, to będzie mógł bezpośrednio sprzedawać prąd stacjonującym tam firmom.

Energetyka stawia następujące warunki: musi mieć 1-2 stacje i musi być wydzielony grunt z zapewnionym dojazdem. Gmina może te warunki spełnić, co jest atutem w prowadzonych negocjacjach.

Jedynym problemem jest to, że kupienie przez Energetykę GPZ-tu w tej chwili się jej nie opłaca, bo linia jest za mało obciążona (tzn. zbyt mało odbiorców prądu) i do interesu na początku trzeba będzie dopłacać. Z kablami energetycznymi jest tak, że aby się nie zepsuły muszą być stale pod napięciem i nie można ich wyłączyć.

Na przejętych terenach znajduje się także hydrofornia (12 nowych hydroforów; jeden jest w stanie obsłużyć wioskę), która została użyta zaledwie kilka razy. Gmina będzie próbowała sprzedać te urządzenia innym gminom w Polsce, takim, które mają „porozrzucane” wsie na dużych obszarach. Planowane ceny będą nieco niższe od kwot, które musiano by uiścić za nowe hydrofony, ponieważ niestety będą bez gwarancji.

Z jednej strony cieszy, że udało się coś otrzymać za długi, ale z drugiej należy mieć na uwadze, że z zagospodarowaniem „zapłaty w naturze” będzie trochę pracy i kłopotów.

T.E.

## Harmonogram zbiórki odpadów

wielogabarytowych na terenie miasta i gminy Mosina

Termin zbiórki	Miejsce zbiórki
13 czerwca 2000 r.	Mosina: od torów kolejowych Osowej Góry — centrum miasta do kanału Mosińskiego.
11 lipca 2000 r.	Krosinko, Dymaczewo Nowe, Dymaczewo Stare, Bolesławiec, Bor kowice, Drużyna, Nowinki, Pecna.
12 września 2000 r.	Mosina: — osiedle „Za Bramą”
10 października 2000 r.	Mosina: — dzielnica „Nowe Krosno” oraz wieś Krosno.
1 listopada 2000 r.	Sowiniec, Sowinki, Baranówko, Baranowo, Krajkowo.

Bezpłatnej zbiórki (w określonych wyżej terminach) odpadów wielkogabarytowych takich jak: stare meble, art. gospodarstwa domowego, złom itp. dokona Zakład Usług Komunalnych w Mosinie.

Burmistrz Gminy Mosina oraz Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa Rady Miejskiej w Mosinie

## ZAPRASZA

Mieszkańców Gminy Mosina, instytucje, organizacje społeczne, spółdzielcze oraz podmioty gospodarcze wszystkich sektorów do udziału w konkursie

## ZIELONA GMINA II

Deklarujący swój udział w konkursie poprzez ukwiecenie balkonów, okien, zieleńców, ogrodów przydomowych, pracowniczych ogrodów działkowych oraz zagospodarowania zielenią nowych terenów na osiedlach, w zakładach pracy przyczyniają się do poprawy warunków życia w mieście i na wsi, jego estetyki zarówno w miejscu zamieszkania jak i w pracy oraz utrwalenie wizerunku Miasta i Gminy.

Regulamin Konkursu można otrzymać w Urzędzie Miejskim, Referat Geodezji, pokój 30, I piętro, tel. 8 132 521, wew.13.

# KOMPUTEROWY ZAWRÓT GŁOWY

10 monitorów, jeden kompletny zestaw komputerowy (serwer) oraz tzw. elementarz do rozbudowy już posiadanego sprzętu to najnowszy zakup Urzędu Miasta. Zmodernizowanie systemu komputerowego będzie kosztowało w sumie ok. 40 tys. zł. Za sam serwer trzeba było zapłacić aż 18 tys. zł, czyli tyle, ile kosztują cztery dobre stanowiska komputerowe.

## Sprzęt się starzeje

Inwestycja była konieczna. Obecny serwer (tj. jednostka centralna) jest niewydolny.

Monitory zakupione na początku lat 90-tych zaczynają być szkodliwe dla zdrowia. Są to monitory monochromatyczne, czyli czarno-białe. Zdarza się tak, że nie można w pełni wykorzystać posiadanego oprogramowania, bo bazuje ono często na informacjach kolorystycznych np. w geodezji.

Na tzw. elementarz składają się m.in. twarde dyski i oprogramowanie. Większość posiadanego dotychczas sprzętu była tzw. stacjami roboczymi. Oznacza to, że każdy pracownik używający komputera bezpośrednio obciążał jednostkę centralną, która kontrolowała pracę całego systemu informatycznego Urzędu. Modernizacja polega na tym, że do każdej stacji roboczej zostanie wprowadzony tzw. twardy dysk. Dzięki temu poszczególne komputery w różnych referatach będą miały własne oprogramowanie i niezależnią się tym samym od serwera.

## Zewnętrzne nakazy

Urząd Miasta jest zobligowany do sporządzania części dokumentów w zapisie elektronicznym. Odnosi się to np. do wszelkich sprawozdań kierowanych do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Taki wymóg w niedalekiej przyszłości będzie dotyczył dokumentów wysyłanych do ZUS-u.

Nowy sprzęt jest niezbędny w Referacie Geodezji. Niedługo zostanie sporządzona mapa cyfrowa gminy Mosina. Mapa cyfrowa obejmuje pełną informację o całym uzbrojeniu podziemnym terenu (np. o dokładnym przebiegu leżących na danej działce rurach, kablach telefonicznych itp.) oraz można na nią nanosić plany zagospodarowania przestrzennego konkretnego obszaru.

Zakupiono także dwie stacje CD-rom, ponieważ coraz częściej różne instytucje przysyłają gminie dokumenty i materiały na płytach CD.

Nieodzowna jest modyfikacja pracy sekretariatu, dlatego nabyto jeden skaner. Teraz wszelkie przychodzące pisma będą

skanowane i kierowane bezpośrednio drogą elektroniczną do konkretnych referatów. Odpowiednie programy komputerowe umieszczają je w tematycznych działach, co sprawi że w każdej chwili, szybko będzie można uzyskać potrzebną informację.

W lutym gmina zakupiła wysokiej klasy drukarkę KSE-ROKS (12.600 zł. z podatkiem VAT) z własnym oprogramowaniem, która może zbierać informacje ze wszystkich stanowisk roboczych i obsługiwać tym samym cały Urząd. Drukarka stoi w Referacie Budżetu i Finansów, bo tutaj obowiązkowo sporządza się dokumentację finansową w formacie A3, a tylko na KSEROKSIE jest to możliwe.

## W niedalekiej przyszłości

W planach jest usprawnienie internetu. Łączy telefoniczne są mało wydajne, co utrudnia łączność ze światem. Gmina chce zainwestować w modem, dzięki czemu poprawi się jakość i szybkość przekazywania informacji internetowych.

## Przetarg

Do przetargu nieograniczonego w trybie uproszczonym (przewidywany koszt inwestycji nie przekroczył 30 tys. euro) stanęło pięć firm. Koszty całej dostawy wahały się od 36.200 zł do 41 tys. zł.

Wygrała firma PPUH „Plus” z Poznania ofertą za 40 tys. zł (do tej sumy brakuje 2 zł i 30 gr).

W ogłoszeniu o przetargu gmina zastrzegła, że podstawą oceny złożonej oferty będą ceny jednostkowe, cena łączna oraz warunki gwarancyjno-serwisowe.

Oferta „Plusa” jest dość droga, ale najtańsza firma nie spełniała warunków zamówienia (nie była w stanie dostarczyć wszystkich zamówionych elementów np. karty grafiki oraz dawała gwarancję tylko na sprzęt podstawowy, czyli monitory, serwer i skaner). „Plus” podał najdłuższe terminy gwarancyjne, bo aż 40 miesięcy. Jest to praktycznie gwarancja na cały okres eksploatacji; po tym czasie sprzęt będzie wymagał modernizacji.

EN

## Praca wre

Zarząd Miejski w Mosinie ogłosił dwa przetargi nieograniczone na budowę kanalizacji sanitarnej. Otwarcie ofert odbędzie się 9 czerwca br. Spośród nich Gminna Komisja Przetargowa dokona wyboru wykonawcy inwestycji.

Należy spodziewać się, że jeżeli przetarg przebiegnie bez nieprzewidzianych perturbacji, to w sierpniu powinny rozpocząć się roboty budowlano-montażowe.

Obie firmy, które wykonują prace kanalizacyjne na terenie gminy — „Hydrobudowa nr 9” i Przedsiębiorstwo „ATA-TECHNIK” Gramowsy — wzięły materiały do przetargu. Złożyły także deklaracje, że do niego staną.

Pierwszy przetarg dotyczy budowy kanalizacji dla części Mosiny położonej na ulicy Strzeleckiej, od ul. Śremskiej do ul. Mieszka I włącznie i ul. Leszczyńskiej. W tym obszarze będą budowane kanały sanitarne oraz dwie przepompownie.

Na ul. Leszczyńskiej zakres planowych działań obejmuje 5 km sieci kanalizacyjnej o średnicy od 200 mm (część dominująca) do 400 mm. Z kolei na ul. Strzeleckiej ma być położone 2,9 km rur o średnicy 200 mm, 437 mb. o średnicy 300 mm, jeden kilometr o średnicy 400 mm oraz 657 mb. tzw. pięćsetki.

Drugi przetarg dotyczy budowy kanalizacji w Pecnej — na obszarze znajdującym się po wschodniej stronie linii kolejowej Poznań-Wrocław.

Zakres planowanych robót to 6 km kanalizacji sanitarnej o średnicy 200 mm i 3 km rurociągów tłoczonych z dwoma przepompowniami.

Przetargi ogłaszane przez Urząd Miejski cieszą się dużym zainteresowaniem. Dzieje się tak dlatego, że gminy jawią się jako bardzo dobrzy płatnicy.

Trwają roboty kanalizacyjne na ul. Farbiarskiej. Następnie wykonawca zbuduje kanalizację sanitarną w ul. Wawrzyńska i ul. Sowinieckiej (odcinek od poczty do przejazdu kolejowego). Kolejnym etapem będzie skanalizowanie ul. Śremskiej.

skiej.

Efekty prac kanalizacyjnych widać także w Rogalinku. Położono już 450 mb rur na ul. Sikorskiego, a na ul. Północnej przeprowadzone są intensywne działania. Trwają przygotowania do przejścia rurociągów tłoczonych pod Wartą, od wałów przeciwpowodziowych w Rogalinku do oczyszczalni ścieków w Mosinie.

Przedsiębiorstwo „ATA-TECHNIK” przygotowuje w Drużynie i w Nowinkach kanalizację do ostatecznego odbioru. W tej chwili montuje się tam automatykę w przepompowniach. W trzeciej dekadzie maja zadanie zostanie zgłoszone do odbioru końcowego znacznie wyprzedzając tym samym harmonogram robót, bo prace miały się tam zakończyć dopiero w końcu trzeciego kwartału br.

EN.

## Remont Ośrodka Kultury

We wtorek 9 maja br. odbył się przetarg nieograniczony na wybór firmy budowlanej, która dokona prac wykończeniowych na parterze w nowym skrzydle Ośrodka Kultury. Planuje się także zrobienie podjazdu dla niepełnosprawnych i chodnika wokół budynku.

Po zakończeniu remontu na parterze swoją siedzibę będą miały: opieka społeczna, straż miejska, oraz Mosińskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Możliwe, że znajdzie się tam także miejsce dla małej kawiarenki. Po uporządkowaniu wewnętrznego dziedzińca (od strony Ośrodka Zdrowia) będzie można ustawić w nim letni, kawiarniany ogródek pod parasolami.

Do przetargu stanęło sześć firm, w tym jedna z Mosiny. Ceny za wykonanie remontu wahały się od 250 tys. zł netto do ponad 400 tys. zł. Wykonawca będzie zakład „Lechbud” z Mosiny, który wykona zlecenie za 252 tys. zł.

W budżecie na ten cel przeznaczono 300 tys. zł. Przy wybranej ofercie całkowity koszt inwestycji (tzn. z podatkiem VAT) powinien zamknąć się w granicach 270 tys. zł.

EN.

## Inwestycje drogowe

Na terenie miasta i gminy Mosina zakończono wiosenne profilowanie dróg gruntowych o łącznej długości 100 km: 40 km w mieście i 60 km na wioskach. Następne prace będą prowadzone w okresie jesiennym.

Na początku roku zakończono budowę 700 mb chodnika z kostki betonowej POZBRUK we wsi Wiórek. Wyremontowano też 600 mb chodnika we wsi Czapury. Poprawi to stan bezpieczeństwa w obu miejscowościach. Przystąpiono do wykonania robót związanych z odprowadzeniem wód opadowych na pewnym odcinku ul. Wybickiego. Są to prace „interwencyjne” dla zabezpieczenia przyległych posesji i wzniesionych tam budynków przed zalewaniem.

W najbliższym czasie wykonane zostaną również pewne prace w Krosinku uniemożliwiające spływanie wody opadowej z ul. Wiejskiej w ul. Ludwikowską.

Na terenie naszego miasta i gminy istnieje jeszcze wiele ulic, na których gromadząca się woda deszczowa utrudnia przejazd i zalewa prywatne posesje. Jednak brak sieci deszczowej oraz utwardzenia nawierzchni utrudnia radykalną poprawę sytuacji. Mimo tego, w miarę posiadanych środków, które nie-

stety są ograniczone, Urząd będzie prowadził sukcesywnie prace interwencyjne.

W bieżącym miesiącu rozpoczyna się procedura przetargowa związana z budową chodników w Mosinie. Obejmie ona 800 mb drogi wojewódzkiej w ciągu ul. Konopnickiej od ul. Orzeszkowej do ul. Jeziornej, oraz 700 mb drogi powiatowej w miejscowości Zabinko. Obecnie trwają rozmowy z zarządami dróg dotyczące współinwestowania tych inwestycji.

Cały czas prowadzone są rozmowy i negocjacje dotyczące remontu mostu w Mosinie przy ul. Niezlomnych. Jest to zadanie bardzo ważne, wymagające ogromnego wysiłku finansowego. Chcemy uzyskać koniecznie wsparcie finansowe takich instytucji jak Telekomunikacja oraz Wodociągi, których instalacje przebiegają w obrębie mostu. Mamy już zapewnienie poparcia ze strony Telekomunikacji.

Nasze „Rondo” jest coraz piękniejsze - obsadzamy je kwiatkami, wokół wysypaliśmy biały grys. Przykro jednak, że są w naszym mieście ludzie bezmyślni, głupi, którzy zrywają kwiaty, rozjeżdżają grys kołami rowerów. Jesteśmy dumni, że nasza gmina jest coraz nowocześniejsza, coraz ładniejsza, musimy jednak dbać o nią wszyscy.

## Siła w jedności

120 gmin w kraju, w tym i Mosina, bezpośrednio sąsiaduje z Parkami Narodowymi. Parki i samorządy często mają różne zdania na temat zagospodarowania podległych im terenów. Zdarza się, że na tym tle dochodzi między nimi do konfliktów. Samorządowcy w celu ochrony gminnych interesów założyli Stowarzyszenie Samorządów Polskich Współdziałających z Parkami Narodowymi (SSPWzPN).

Stowarzyszenie Samorządów Polskich Współdziałających z Parkami Narodowymi powstało w maju 1999 roku. Jego siedzibą jest Smołdzino - nadmorska gmina granicząca ze Słowińskim Parkiem Narodowym. W Smołdzinie odbyło się pierwsze, założycielskie spotkanie i tutejsze władze podjęły się rejestracji Stowarzyszenia.

W tej chwili Stowarzyszenie liczy 19 stałych członków oraz licznych przedstawicieli gmin, które jeszcze do niego nie przystąpiły.

Odbyły się dwa walne zgromadzenia. Pierwsze w czerwcu 1999 roku w Mosinie. Wybrano wtedy zarząd (5 osób) i komisję rewizyjną. Przewodniczącym SSPWzPN został wiceburmistrz naszej gminy Hubert Prałat. Drugie walne zgromadzenie miało miejsce w Lutowiskach w październiku 1999 roku. Opracowano na nim propozycje zmian ustaw, które wysłano do sejmowych komisji: Ochrony Środowiska i Samorządów Terytorialnych. Zwrócono się także do prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Marii Zajączkowskiej z petycją, by gminy, które w swojej działalności są proekologiczne traktować preferencyjnie, bo mogą one w istotny sposób wpłynąć na poprawę warunków na obszarach chronionych.

Przyczynami sporów samorządowców z władzami terenów chronionych są czasem konflikty personalne, a czasem sprawy, których korzeni należy szukać w nieścisłościach prawnych. Źródłem samorządowo-parkowych niesnasek są: nierówne traktowanie podmiotów, ograniczenia narzucane przez parki i brak woli współpracy ze strony ich dyrekcji.

Dyrektor parku narodowego ze względu na swoje prawne umocowania (podlega bezpośrednio ministrowi środowiska, bo parki narodowe tworzone są na mocy ustaw) jest równy, a nawet ważniejszy od wojewody. Wojewoda praktycznie nie ma żadnego wpływu na politykę parku, co więc dziwić się, że gminni samorządowcy nie są traktowani przez władze parków jako partnerzy.

Konkretnym przykładem rodzącej konflikty nieścisłości prawnej jest zapis, który mówi, że budynki i grunty z nimi związane, na których prowadzona jest działalność gospodarcza na rzecz ochrony przyrody są zwolnione z wszelkich opłat (podatki!). Można zgodzić się, że parking czy pole namiotowe służą ochronie przyrody, ale czy restauracja znajdująca się na terenie parku także?

Stowarzyszenie Samorządów Polskich Współdziałających z Parkami Narodowymi zostało powołane po to, by takie nieścisłości prawne wyjaśniać. Pojedyncza gmina ma niewielkie szanse cokolwiek zmienić, ale gminy zrzeszone w SSPWzPN mogą odegrać istotną rolę w negocjacjach z parkami narodowymi.

Parkom i gminom należy na ochronie przyrody. Jednak każda z tych „instytucji” chroni ją na swój sposób. Samorządy budują oczyszczalnie ścieków, kanalizację, wysypiska śmieci. Parki najprawdopodobniej nie mają dostatecznych środków finansowych, by partycypować w kosztach tych inwestycji, ale ze względu na swe prawne umocowania mogłyby np. skutecznie pomagać w zdobywaniu pieniędzy na proekologiczne działania lokalnych władz. Celem SSPWzPN jest wypracowanie metod współpracy samorządów z parkami na rzecz ochrony przyrody oraz uczestnictwo w procesie tworzenia ustaw prawnych z tym związanych.

O pierwszych sukcesach SSPWzPN oraz o sporach gminnych władz z Wielkopolskim Parkiem Narodowym napiszemy w następnym numerze.

EN

## Uwaga!!! Uwaga!!!

### Ostatnia szansa na skorzystanie z ulgi budowlanej!

Urząd Miejski w Mosinie przygotowuje przetarg na sprzedaż działek budowlanych w Mosinie i w Krosinku.

Blizszych informacji udziela Referat Geodezji Urzędu Miejskiego, pok.30, tel. 8 132 251, wew.49.

## Parafia w Rogalinie

### ogłasza przetarg

na wykonanie prac remontowych dachu plebanii. Powierzchnia dachu około 340 m<sup>2</sup>.

Termin wykonania prac do końca 2000 roku.

Z zakresem prac remontowych można się zapoznać na miejscu. Rogalinek, ul. Wodna 8, tel. 893 80 61.

Termin składania ofert - 30 czerwiec br.

## Dziękujemy i zapraszamy

Członkowie Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym im. Św. Antoniego w Mosinie serdecznie dziękują wszystkim, którzy okazali wrażliwe serca i swoimi darami pomogli sprawić radość rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji.

Na nasz apel o pomoc odpowiedziały nie tylko stale wspierające nas firmy: państwa Renaty i Macieja Chmielarzów, Doroty i Krzysztofa Rembowski, ale także sklep „AS”, firma „Mikoli” i piekarnia pana Błaszkwia z Puszczykowa.

Nadę wszystkim jednak należy podkreślić tegoroczną hojność bardzo wielu bezimiennych ofiarodawców, którzy składali paczki do koszy przy wejściu do kościoła. Widać było, że włożono w ich przygotowanie nie tylko wartość materialną, ale także serdeczną troskliwość, żeby paczki zawierały wszystko, czego nie powinno zabraknąć na świątecznym stole.

Dzięki temu mogliśmy w Wielką Sobotę po południu odwiedzić 60 rodzin w Mosinie i okolicy i przekazać im dar serca od wspólnoty parafialnej. Widzieliśmy łzy w oczach dorosłych i nie ukrywaną radość okazywaną przez dzieci. Tą rado-

ścią dzielimy się z wszystkimi, którzy byli jej autorami.

Zbliża się kolejna okazja wspomoczenia potrzebujących. Stowarzyszenie - jak w roku poprzednim - chce zorganizować kolonie dla ponad stu dzieciaków z rodzin, których nie stać na to. Będzie to możliwe jeżeli zbierzemy dostateczną ilość pieniędzy. Temu celowi służy festyn „Dobrodzieje dzieciom” organizowany po raz czwarty. Odbędzie się on 4 czerwca (w niedzielę) „Pod lipami”, na boisku Szkoły nr 1, jak zwykle będzie mnóstwo atrakcji, występów, niespodzianek, kiermasz z nową taną odzieżą i wielka loteria fantowa, na której każdy los wygrywa.

Zapraszamy od godz. 3.00 „Pod lipy”, a jednocześnie informujemy, że losy wspierające ten charytatywny cel będzie można nabyć po każdej mszy świętej w niedzielę 4 czerwca, przed kościołem. Los



będzie kosztował 3 złote. Wśród wielu atrakcyjnych nagród będzie tradycyjnie kolorowy telewizor. Mamy nadzieję spotkać na festynie całe rodziny. Każdy znajdzie tam odpowiednią dla wieku rozrywkę.

Wierząc w liczny udział - mówimy DO ZOBACZENIA!

Członkowie Stowarzyszenia

## 2 - 7 - 14 - 21

Nie są to propozycje numerów dla grających w totolotka, ani żadne tajemne szyfry. Ten szereg liczb ma ścisły związek ze Stowarzyszeniem Przedsiębiorczości Mosińskiej.

### 2-gi

kiermasz wyrobów i usług naszych przedsiębiorców odbył się w dniu 6 maja br. na Rynku, jako jedna z imprez Dni Mosiny.

### 7

stoisk prezentowało swoje oferty na ubiegłorocznym - pierwszym kiermaszu, zorganizowanym w tym samym czasie i okolicznościach. Pierwszymi organizatorami i wystawcami '99 byli założyciele Stowarzyszenia reprezentujący swoje firmy: AGRO, LUMO, GBS, MORIEL, ROMA, ZENTEX, ZAKŁAD GALANTERII METALOWEJ.

### 14

stoisk liczył tegoroczny kiermasz usług i wyrobów przedsiębiorców i producentów z gminy Mosina. Prezentujemy wszystkich, żeby czytelnicy mogli najpierw dobrze poznać swoje, zanim zaczną chwalić cudze.

Od prawej strony licząc, w białych, estetycznych namiotach eksponowali swoje wyroby i usługi:

- 1) Gospodarczy Bank Spółdzielczy, który tylko w tym dniu, od ręki przyznawał i wypłacał pożyczkę w wysokości 300 zł na bardzo dogodnych warunkach,
- 2) AGRO-Mosina z szeroką ofertą materiałów ogrodniczych,
- 3) Zakład Galanterii Metalowej Henryka Lipiaka, producent klamek i okuć potrzebnych w domu,
- 4) LUMO Zakład Ślusarsko Kotlarski znany z produkcji grzejników olejowogazowych,
- 5) Firma MORIEL z ofertą instalacji budowlanych,
- 6) ROMA producent chemii gospodarczej,
- 7) KREACJA zakład krawiecki, oferujący również odzież w swoim sklepie,
- 8) ROMITO firma produkująca i instalu-

jąca okna z PCV i aluminium,

- 9) ELEKTRIN - zakład wielobranżowy oferujący szeroki asortyment towarów od kostki brukowo-chodnikowej, po materiały budowlane,
- 10) Wielobranżowy sklep AW znany z bogatej oferty materiałów malarskich,
- 11) Firma PROFIL S.C. dostawca rur z PCV,
- 12) Wielobranżowe przedsiębiorstwo ESPOL - producent kosmetyków i chemii gospodarczej,
- 13) DOM-BUD Materiały Budowlane S.C. z asortymentem niezbędnym przy budowie domu,
- 14) AQVA DREN S.C. - firma sprzedająca odwodnienia liniowe i drenaże.

Od ubiegłego roku Stowarzyszenie podwoiło ilość wystawców i potrojiło liczbę swoich członków. Rozrosło się i okrzepło, uzyskało osobowość prawną i wyłoniło Zarząd.

Prezesem jest Ryszard Małecki - vice prezesami Przemysław Pilarski i Jacek Raczyński. Pozostali członkowie Zarządu to: Stanisław Gust, Henryk Lipiak, Ryszard Iwanowski i Zenon Mańkowski.

### 21

właścicieli firm należy obecnie do Stowarzyszenia Przedsiębiorczości Mosińskiej. Łączą się, aby na coraz konkurencyjniejszym rynku towarów i usług promować to co rodzime, wspólnie korzystać z doradztwa prawnego, wymieniać doświadczenia na comiesięcznych spotkaniach, a także organizo-

wać kiermasze usług i towarów oraz prowadzić jak najszerszą działalność promocyjną.

Temu ostatniemu celowi służy kiermasz w czasie Dni Mosiny. Towarzyszący mu konkurs wiedzy o mosińskich firmach cieszył się, podobnie jak przed rokiem, dużym zainteresowaniem. W tym roku przeprowadzono dwa odrębne konkursy z podwójną pulą nagród - jeden dotyczył wiedzy o działalności firm, drugi zorganizował Bank Spółdzielczy z zakresu wiedzy o świadczonych przez niego usługach. Oddano ponad tysiąc kuponów. Prawie wszystkie z poprawnymi odpowiedziami. Wybrana spośród publiczności sierotka miała trudne zadanie losowania kuponów z ogromnego stosu. Szczęśliwcom przypadły w udziale m.in.: lodówka, radiomagnetofon, grill ogrodowy, toster i wiele innych, przydatnych w domu sprzętów.

TK





# Obiektywem po gminie

Fotografował Marek Rybczyński

## Migawki z Dni Mosiny



Najmłodszy uczestnik konkursu rowerowego i jego starsi koledzy



Najlepsza zabawa, gdy prowadzą ją fachowcy. Zastępczyni Komendanta Ośrodka ZHP hm Danuta Białas żelazną ręką dzierży przeszkodę



„baloników na druciku i cukrowej waty” było pod dostatkiem

### Oferta zbyt kosztowna

Z zalem pisaliśmy o zawieszeniu linii kolejowej Poznań - Osowa Góra wyrażając nadzieję, że zostanie ona przywrócona.

Niestety, pogarszająca się sytuacja finansowa Polskich Kolei Państwowych, o której informują codziennie media, potwierdzona pismem Zakładów Przewozów Pasażerskich w Poznaniu, rozwiewa te nadzieje.

Korespondencja z dnia 14 kwietnia raz jeszcze przypomina o niewystarczającym stopniu pokrycia kosztów na tej linii - tylko 13,61% — i informuje, że PKP nie posiadają środków żeby pokryć tak głęboko deficytowe przewozy.

Jedyną możliwość utrzymania połączeń na liniach niskiego stopnia pokrycia kosztów PKP upatrują w finansowaniu ich przez władze samorządowe.

Miesięczny koszt uruchomienia jednej pary pociągów relacji Osowa Góra - Poznań Główny i Poznań Gł. - Osowa Góra kursujących codziennie wynosi:

— na odcinku Poznań - Puszczykowo 17.100 zł

— na odcinku Puszczykówko - Osowa Góra 6.840 zł

**Koszt łączny 23.940 zł**

Zarząd Miejski w Mosinie uznał, że nie jest w stanie samodzielnie ponosić tych kosztów. Jest to wydatek zbyt duży, którego nie przewiduje tegoroczny budżet.

TK

# Szkoła Podstawowa w Rogalinie

*O jej problemach mówi dyrektor: Grzegorz Konieczny:*

Szkołę Podstawową otwarto w Rogalinie po wojnie, w roku 1945. Mieściła się ona wówczas w Muzeum, a uczęszczała do niej nie tylko młodzież, ale również dorośli (którzy nie ukończyli szkoły podstawowej) z rejonu Radzewic, Rogalina, Miechowa, Świątnik i Rogalinka. Kierownikiem był początkowo Władysław Pietraszewski, a po nim Czesław Pieprzyk. W roku 1966 w ramach akcji „1000 szkół na tysiąclecie” postawiony został ten budynek. W 3 lata później rozpocząłem tutaj swoją nauczycielską pracę. Kiedy w roku 1984 zostałem jej dyrektorem wiedziałem, że konieczna jest rozbudowa i modernizacja szkoły. Nauka bowiem odbywała się w 4 budynkach: w Rogalinie, Radzewicach, w Muzeum i w budynku starej szkoły. Moje marzenia się spełniają: Samorząd naszej Gminy buduje tu piękną, nowoczesną szkołę.

Od roku 1969, kiedy rozpocząłem swoją pracę, do roku 1995 przyrost naturalny był na tym terenie bardzo duży, a liczba uczniów się potroiła. Obecnie liczba ta maleje, bo w wyniku reformy powstaje tu szkoła sześciolletnia, a dodatkowo obserwujemy znaczny spadek narodzin: do lat 85-tych przyjmowaliśmy do klas pierwszych 35 do 45 dzieci, obecnie 15 do 20.

Dzięki Zespołowi Ekonomiczno-Administracyjnemu mamy wspólnie zorganizowane dowożenie dzieci. Oddział przedszkolny przenieśliśmy z Muzeum do nowego gmachu, ale jeszcze prowadzimy zajęcia w 3 szkołach. Na lekcje popołudniowe uczęszczają tylko dzieci miejscowe, nie obciążamy budżetu gminy rozwożeniem ich po wsiach.

Mamy 275 uczniów. Grono pedagogiczne liczy 23 nauczycieli. Zatrudniłem 3 nauczycieli emerytów, którzy uzupełniają w momencie transformacji braki kadrowe. Nie przyjmuję nowych nauczycieli, których musiałbym po roku zwolnić.

Wyprzedzamy reformę oświatową. Już przed 10 laty wprowadziliśmy ocenę opisową z zachowania w klasach 1-3, a od ośmiu lat w klasach 4-8. Nauczanie blokowo-zintegrowane prowadzimy nie tylko w klasie 4, gdzie jest ono obowiązkowe, ale również w klasach piątej i szóstej. Utworzyliśmy bloki: humanistyczny, przyrodniczy i matematyczno-informatyczny.

Nie uda się uniknąć na początku błędów, które trzeba w czasie roku szkolnego korygować. Nowa forma pracy wymaga od nauczyciela dużego wysiłku: aby przeprowadzić lekcję z pożytkiem dla dzieci nauczyciel musi do lekcji trwającej 45 minut przygotować się w domu niejednokrotnie dłużej.

Nasi nauczyciele tworzą zgrany zespół dyskutujący nad tym co trzeba zmienić, ulepszyć, nie ma dla nich zagadnień tabu. Konsultują ze sobą jak dobrać podręczniki dla zrealizowania wybranych programów nauczania.

Pewne wiadomości, umiejętności i nawyki nie rozkładają sztywno na poszczególne lata - jeżeli uczeń nie poradzi sobie z nimi w klasie IV, poradzi sobie w V-tej.

Już w tym roku zamierzamy przeprowadzić badanie umiejętności i wiadomości uczniów kończących szkołę podstawową, mimo, że ten obowiązek będzie ciążył na szkołach dopiero za 3 lata. Chcemy sprawdzić nie tyle czy mają opanowaną wiedzę encyklopedyczną, ale czy są przygotowani do życia i dalszego kontynuowania nauki.

Zyjemy w przepięknym otoczeniu, uczymy przyrody poprzez obserwację, udział w życiu środowiska naturalnego propagując jego ochronę. Mamy niemałe osiągnięcia uczestnicząc w różnych akcjach i konkursach, również na szczeblu wojewódzkim. Podam przykład jak dzieci są powiązane z przyrodą: w Wielką Sobotę chciałem posadzić drzewka koło naszej szkoły. Spotkałem 2 uczniów i prosiłem aby przyprowadzili do zasadzenia kilku kolegów. Zgłosiło się 40 uczniów do zasadzenia 39 drzewek!

Mamy małą salę gimnastyczną, ale duże boisko i piękne tereny do biegów przełajowych. Nauczyciele postawili na sport masowy, ale i indywidualnych sportowców mamy nienajgorszych. W zeszłym roku wygraliśmy gminne igrzyska w piłce nożnej, w czwórboju lekkoatletycznym zajęliśmy II miejsce wygrywając z obydwoma szkołami mosińskimi, dziewczynki zajęły III miejsce.

Mamy pracownię komputerową, w której pięknie prowadzi zajęcia Ewa Siemienuk. 4 komputery dostaliśmy z Urzędu Miejskiego, 1 komputer najnowszej generacji z roku 1998 z pełnym wyposażeniem zakupiła Rada Rodziców. Dzieci się bardzo interesują informatyką - chyba na równi z WFem. Zamierzam wzbogacić tę pracownię i przyłączyć do internetu. Przeznaczyłem 1 godzinę z tych, które ma do dyspozycji dyrektor właśnie na zajęcia z informatyki.

Mamy obecnie kółko polonistyczne i matematyczne - przede

wszystkim ze względu na klasy 8-me. Działa kółko ekologiczne, które prowadzi Alina Orchowska oraz Szkolny Zespół Sportowy Andrzeja Kołotkiewicza. Dostaliśmy z gminy dodatkowe fundusze, uruchomimy więc kółko teatralne, a od przyszłego roku szkolnego również chór.

Umiem robić wiele rzeczy - nauczyło mnie tego życie. Nie wyobrażam sobie jednak życia bez pracy z młodzieżą, a o ile więcej da mi ono satysfakcji, gdy będą mogli gościć w pięknej, nowoczesnej szkole.

Proszę zauważyć, że ten parterowy budynek, zajmujący powierzchnię przeszło 800 m<sup>2</sup> umożliwia pobieranie nauki również przez dzieci niepełnosprawne. Mamy tu 6 klas dydaktycznych o powierzchni 46-48 m<sup>2</sup> każda oraz salę gimnastyczną. Zainstalowane zostało ekologiczne ogrzewanie olejowe. Wszystkie pomieszczenia otrzymują nowe meble. Zbudowane zostały sanitariaty niedaleko świetlicy, przy sali gimnastycznej oraz osobne dla dzieci niepełnosprawnych. Jest kuchnia, gdzie na razie wydaje się jedynie herbatę. Świetlica pełni też rolę stołówki.

Organizujemy pracownie: przyrodniczą, informatyczno-matematyczną (komputerową), humanistyczną oraz do nauczania języka angielskiego.

Z moich obserwacji wynika, że prace prowadzone przez przedsiębiorstwo Lech-Bud Leszka Jakubowskiego są wykonywane solidnie. Nadzoruje je pan Jacek Stawiński. Instalacje wykonuje Jerzy Zmuda Trzebiatowski, prace elektryczne Zbigniew Pieszak.

Koszt inwestycji jest niebagatelny: 1.380.000 zł, wyposażenia 27 tys. zł, ogródka Jordanowskiego 3 tys. Wszystkie wydatki ponosi nasz mosiński Samorząd - chwała mu za to!

ZM



Prace toczą się nadal



Mamy salę komputerową



Przedszkolaki bawią się już w nowej szkole

# Dzień Wyzwolenia

8 maja „dzień Kombatanta” został w tym roku przemianowany na „dzień Wyzwolenia”.

W tym dniu w Ośrodku Kultury zasiedli przy kawie kombatanci z naszej gminy. W uroczystości uczestniczyli goście: ks. proboszcz Edward Majka, burmistrz Jan Kałuziński, przewodniczący Rady Przemysław Pniewski i dyrektor Ośrodka Kultury Andrzej Kasprzyk.

Po modlitwie i uczczeniu chwilą ciszy tych co odeszli zabrał głos obecny prezes Kazimierz Dobry. Przypomnił kolegom, że wkroczyli w ostatni rok XX wieku, tego wieku w którym przebiegała najlepsza część ich życia, kiedy mieli zaszczyt walczyć o wolność Ojczyzny, a potem przystąpić do jej odbudowy. Dzisiejsze czasy nie zawsze spełniają ich oczekiwania, nie zawsze zapewniają zadowolenie i poczucie spokoju. Potrzebne jest wzajemne zrozumienie i wsparcie, przyjazna atmosfera. Nie można stałe dzielić się na „My” i „Oni”. Nie wolno zapomnieć ani o tych co polegli w obronie Ojczyzny, ani o więźniach politycznych, którzy traktowani bestialsko też oddawali często życie za wolną Polskę.

Niestety wśród kłopotów dnia codziennego zapominamy o historii. Obchodzimy Dzień Konstytucji 3-go Maja, Święto Niepodległości, Dzień rozstrzelania zakładników w Mosinie, ostatnio Dzień pomordowanych w Lasach Żabińskich. Umykają nam: Wyzwolenie Mosiny, zakończenie II wojny światowej, rocznica Powstania Warszawskiego, rocznica bitwy pod Lenino, wybuch Powstania Wielkopolskiego i inne.

Do zebranych przemówili serdecznie ks. proboszcz, burmistrz, przewodniczący Rady.

W dyskusji stwierdzono z ubolewaniem, że nawet w tych obchodzonych oficjalnie świętach mało ludzi facytuje się z wywieszeniem chorągwi, uczestniczeniem w uroczystościach. Po I wojnie światowej nauczyciele przed każdą rocznicą przybliżali młodzieży postacie bohaterów, omawiali fragmenty historii, szli razem z nimi na obchody. A dzisiaj?

W dalszej części major Słodkowski podzielił się swymi wspomnieniami z czasów wkroczenia Wojska Polskiego do Mosiny.

Prezes podał też krótkie sprawozdanie z działalności Koła. Razem z podopiecznymi liczy obecnie 338 osób. W latach 98 — 99 zapomogi w kwocie 14, 946 zł otrzymało 56 osób. Poczest sztandarowy uczestniczy w uroczystościach państwowych oraz przy pogrzebach kombatantów.

Radosna wiadomość: 28. 06. 2000 r delegacja ZKRP i BWP weźmie udział w setnej rocznicy urodzin kombatanta Piotra Nowaka.

Na zakończenie zebrani udali się pod Pomnik Poległych za Ojczyznę, gdzie złożyli wieńce i wiązanki kwiatów.

ZM

## Słuchaliśmy mszy kreolskiej

Między 3 a 7 maja br. Poznań gościł po raz trzeci rozspiewanych studentów. Na Międzynarodowy Festiwal Chórów Uniwersyteckich przyjechało z Europy 6 zespołów, ze Stanów Zjednoczonych 2, a Polskę reprezentowało 6 chórów, w tym 2 z Poznania.

Do Mosiny z koncertem w tym roku przyjechał chór Uniwersytetu w Poczdamie, wzmocniony instrumentalnym zespołem chilijskim ATAKAMA.

Udział Chilijczyków był warunkiem klasycznego wykonania „Mszy kreolskiej” Ariela Ramireza. Był to główny trzon programu.

Koncert jak zwykle odbył się w kościele. W tej scenarii „Msza kreolska” nabrała szczególnego wyrazu. Żywiłowy charakter muzyki, oryginalne instrumenty: flutte kena (mały flet), scharango (mała gitara), bombo (bęben), marakos i samponie (fletnia pana), oraz dobre przygotowanie muzyczne solisty zachwyciły słuchaczy. Chór pokazał duże możliwości dynamiczne i ekspresyjne. Z podziwem słuchałam i patrzyłam (bo to było widać), jak temperament Chilijczyków udzielił się chórzystom z Poczdamu. Należy również wspomnieć o pierwszej części koncertu — słuchaliśmy „Gloriany” Beniamina Brittena, wykonanej przez chór pod dyrekcją szefa-profesora Kristiana Commichau. „Mszą kreolską” dyrygowała jego asystentka Manuela Kogel, studentka IV roku dyrygentury.

Koncert został bardzo gorąco przyjęty przez niewielką — niestety, garstkę słuchaczy. A szkoda, bo tak stylowo wykonanej mszy Ramireza zapewne nie usłyszymy w Mosinie prędko.

Chór studencki z Poczdamu tworzy 70 amatorów z różnych wydziałów tamtejszego młodego Uniwersytetu, założonego w 1996 roku. Na próbach spotykalą się raz w tygodniu. W programie mają utwory J. S. Bacha i J.G. Haendla (z oratoriami włącznie!) oraz dużo muzyki współczesnej. Słuchając koncertu byłam przekonana, że chór regularnie współpracuje z chilijskim zespołem ATAKAMA. Tymczasem okazało się, że Chilijczycy przylecieli do Europy dwa dni wcześniej i z chórem odbyli jedną próbę wspólną przed występem w Mosinie. Wszyscy członkowie zespołu ATAKAMA są amatorami, bez studiów muzycznych. Wykształcenie muzyczne ma jedynie Jose, który studiował razem z dyrygentem Commichau. Ich przyjaźń z czasów studenckich zaowocowała wspólnym przygotowaniem „Mszy kreolskiej” — dając znakomity efekt.

Goście zakończyli wieczór w Mosinie w ogrodach gościnnego proboszcza księdza Edwarda Majki. W biesiadnym nastroju śpiewano piosenki niemieckie, chilijskie i polskie, raz jeszcze potwierdzając, że muzyka nie zna granic.

TK

## Elegant 2000

W sobotę 6 maja br. na wieczornym koncercie odbywającym się w ramach obchodów Dni Rzeczypospolitej Mosińskiej przeprowadzono II plebiscyt na „Eleganta z Mosiny”.

Startowało pięciu kandydatów. Zawodnicy oprócz elegancji stroju musieli legitymować się szarmanckim zachowaniem i



ogólną oglądą - słowem była to nagroda za całokształt. Babskie jury po długich debatach uhonorowało tym tytułem Michała Tomczaka. Zwycięzca otrzymał gorący aplauz publiczności, kwiaty i główną nagrodę w wysokości 1500 zł - ale nade wszystko TEN tytuł.

TE.

## LATO POD ŻAGLAMI

### Terminy turnusów:

I. 2.07 — 7.07	IV. 23.07 — 28.07
II. 9.07 — 14.07	V. 30.07 — 4.08
III. 16.07 — 21.07	VI. 6.08 — 11.08

Turnus biwakowy rozpoczyna się o godz. 18 w niedzielę, a kończy się o godz. 18 w piątek.

**Koszt pobytu — 220 zł**

Zapisy, wpłaty i informacje w sekretariacie Szkoły Podstawowej nr 3 Mosina, ul. Kościelna 2.

**Tel. 8132469 w godzinach 8.00 - 15.00 do 10.07.00, od 11.07.00 w poniedziałki 12.00 - 16.00**

## I-szy to brzmi obiecująco

I rajd „Śladami historii Rzeczypospolitej Mosińskiej” zorganizowała Komenda Ośrodka ZHP w Mosinie. Ta numeracja na początku pozwala mieć nadzieję, że zapoczątkowano imprezę cykliczną, która będzie kontynuowana. Pomysłodawczynią jest z-ca Komendanta Ośrodka ZHP, członek Komisji Promocji Miejskiej hm Danuta Białas.

W realizacji pomysłu pomagali jej harcmistrzowie Marianna Janik, Robert Ryszewski, Krzysztof Wower i podharcmistrzyni Magdalena Wyzuj oraz pracownicy Ośrodka Kultury i Sportu.

Raid wpisany był w kalendarz imprez Dni Mosiny.

Celem było zapoznanie uczestników z historią naszego miasta i okolic, przypomnienie walorów krajoznawczych okolic i pokazanie młodzieży dobrych wzorców spędzania czasu wolnego.

- Na starcie rajdu stanęły 4 zespoły liczące razem 59 osób:
  - uczniowie kl. Ve z SP 2 pod opieką wychowawczynie Ireny Talarczyk, którzy — w punktacji końcowej okazali się najlepsi;
  - członkowie Koła Turystycznego przy SP 2 z opiekunem Aleksandrem Kaczmarkiem — zdobywcy II miejsca;
  - uczniowie klasy III d z SP 2 pod opieką wychowawczynie Jolanty Kapelskiej — jako grupa rowerowa, która na mecie była trzecia;
  - 35 Gromada Zuchowa phm Eweliny Szydłowskiej — IV na mecie.

Wśród zadań na trasie były: zestaw pytań dotyczących historii miasta i okolicy, ułożenie wiersza lub okrzyku nt. rajdu, a także liczne przeszkody testujące sprawność fizyczną uczestników.

Trasa rajdu prowadziła czerwonym szlakiem Wielkopolskiego Parku Narodowego od starej Cegielni przez Glinianki — Jezioro Góreckie — Leśniczówkę Górka do Głazu Wodniczki.

Na mecie każda drużyna otrzymała dyplom i statuetkę „Eleganta z Mosiny” dar autora — Romana Czeskiego.

Zwycięska drużyna otrzymała koszulki z nadrukiem „Eleganta” — sponsorowane przez Marka Rybczyńskiego oraz książkę „Zarys dziejów Mosiny i okolic”. Zdobywcy drugiego miejsca otrzymali również tę książkę oraz plakietki „Eleganta”. Trzecia grupa oprócz plakietki otrzymała publikację o Rogalinie, a czwarta: zestaw map WPN i plan Mosiny.

Za rok mamy nadzieję napisać o przebiegu „II Rajdu Śladami Historii Rzeczypospolitej Mosińskiej”.

TK



Zwycięzcy po otrzymaniu koszulek



Grupa kolarzy przed startem

Fot. Danuta Białas

## Łódki znowu pod żaglami

7 maja br. Mosiński Klub Żeglarski zainaugurował X sezon w wodzie.

Tydzień wcześniej łódki spłynęły na wody Jeziora Dymaczewskiego, przywiezione z pomieszczeń w Pecnej. Tam w dużej hali wielofunkcyjnego budynku w okresie zimowym przeszły gruntowny remont. Wykonali go młodzi członkowie Klubu pod okiem starszyny. Poświęcili na to ponad 500 godzin pracy.

Na przystani zacumowały na ten sezon 4 Omegi i 1 Tramp. Przy pięknej słonecznej i wietrznej pogodzie wciągnięto na maszt banderę Polskiego Związku Żeglarskiego i flagę klubową. Na przystani zjawili się wszyscy członkowie Klubu i zaproszeni goście z przewodniczącym Rady Miejskiej Przemysławem Pniewskim i sołtysiem Dymaczewa Nowego Zenonem Nijakiem.

Tego dnia rozegrano regaty o Puchary Burmistrza - dla zdobywców trzech pierwszych miejsc.

Startowało 7 jednostek: pięć z Mosińskiego Klubu, jedna Omega z KZ Saling z Puszczykowa i prywatna 470-tka. W trakcie siedmiu biegów wyłoniono zwycięzców.

Najlepiej popłynął Paweł Kluczyński z MKZ. II miejsce wywalczyła załoga 470-tki Włodzimierza Morawskiego, III - Andrzej Nowak z Salingu Puszczykowo.

Teraz przed żeglarzami pięć miesięcy przygody żeglarskiej. W czerwcu na Mazury przewieziona zostanie klubowa Sportina, której remont dobiega końca. Odbędzie ona kilka rejsów z załogami złożonymi z członków mosińskiego Klubu.



Dowodzą nim komandor Stanisław Tubis, vice komandor Bogdan Fischer oraz członkowie Zarządu: Zenon Koldowicz i Leon Fiedziuszko. Kasę klubową trzyma Witold Niedzielski. Dobrą tradycją Klubu jest organizowanie w okresie wakacyjnym „Lata pod żaglami”. Są to pięciodniowe turnusy biwakowe dla młodzieży w wieku 10-16 lat. na J. Dymaczewskim dla wszystkich chętnych z Mosiny i szeroko pojętej okolicy.

Tegoroczny harmonogram turnusów prezentujemy na poprzedniej stronie.

TK



# Tak budowano most przez Wartę

Pan Czesław Pieprzyk, dzisiaj skromny nauczyciel na emeryturze, był przez całe życie znanym społecznikiem. Urodził się w Krajkowie, przed 17 laty zamieszkał w Mosinie. Pytam go jak wspomina początki swej pracy pedagogicznej sprzed pół wieku?



Po ukończeniu WSN w Poznaniu przez 3 lata pracowałem jako nauczyciel kontraktowy w Wirach, gdzie zakładano wówczas spółdzielnię produkcyjną, pierwszą w województwie poznańskim. Atmosfera była tam nie najlepsza, na szczęście inspektor w Sremie zaproponował mi pracę w Rogalinie. Tam malownicza wieś mnie urzekła: las, woda, łęgi nadwarciańskie, piękny pałac, spokojni, mili ludzie. Kierownikiem szkoły był Władysław Pietraszewski, który potrafił utrzymać w szkole dyscyplinę, zwracał uwagę na dobre wychowanie dzieci, dbał o rozwój sportu. Uczyliśmy w starej szkole, pobudowanej

jeszcze przez Raczyńskiego oraz w jednym skrzydle pałacu. Kiedy w roku 1960 pan Pietraszewski przeszedł na emeryturę władze zleciły mi dalsze kierowanie szkołą. Staralem się to robić jak najlepiej umiałem. Szkoła się rozwijała, było 7 nauczycieli, potem 12, ale warunki pracy były trudne.

## A jak układały się stosunki z miejscową ludnością?

Doskonale. Wybrano mnie na radnego powiatu śremskiego, ale tam nie byłem dobrze widziany: byłem bezpartyjny i na sesjach miałem swoje zdanie. Moje starania, o to aby zbudować most na Warcie zbywano. A starsi pamiętają, że aby dostać się do Sremu trzeba było z Rogalina jechać rowerkiem, przepłynąć się łódką albo promem, pojechać do Mosiny, z Mosiny do Czempinia i czekać na „ciuchcie”, która dowoziła dopiero do powiatowego miasta. Trwało to kilka godzin. W takim samym tempie odbywał się powrót.

Wielu ludzi z tej strony Warty pracowało w Poznaniu i musiało codziennie przepływać się przez rzekę. A obok, jak na ironię, stały solidne filary mostowe, zbudowane jeszcze przed wojną. Przyszła ciężka zima roku 1957. Pod przechodzącymi ludźmi załamał się lód i z trudem ich wyratowano. Powstał szum, ludzie żyli jeszcze „poznańskim sierpniem” i byli nastawieni wojowniczo, szczególnie zaś mieszkańcy Rogalinka, na czele ze swoim soltysem Bartkowiakiem. Ten zwołał zebranie, na którym okrutnie mnie zwymyślono za to, że dotychczas nie potrafiłem załatwić w Sremie sprawy mostu. Postanowiliśmy natychmiast powołać delegację, która miała pojechać do Urzędu Wojewódzkiego i zażądać zrobienia kładki przez rzekę. Pojechaliśmy. Przyjął nas pan wicewojewoda, wysłuchał, stwierdził, że brak pieniędzy, że trzeba to wprowadzić do planu, że może w następnej pięcioletce...

Wracaliśmy do domu rozgoryczeni ale nie załamani. Postanowiliśmy: „Walimy do Warszawy!”. Wyjechaliśmy nocą, a rano — prosto do Komitetu Centralnego! Wpadliśmy do KC bez zapowiadania się — pół godziny trwały przetargi zanim nas wypuszczono. Wreszcie dostaliśmy przepustki. Na każdym pięttrze kontrola. Gomołka gościł właśnie delegację bułgarską. W jego zastępstwie przyjął nas Kaniewski — rozmawiał zupełnie inaczej niż towarzysze w Sremie i Poznaniu. My mieliśmy w rękę poważne atuty: Na przestrzeni 51 km między Sremem i Poznaniem nie było żadnego mostu. Tłumaczyliśmy na ile postawienie mostu usprawniłoby transport i odciążyło inne drogi. Po wysłuchaniu tych argumentów Kaniewski natychmiast porozumiał się z Ministerstwem Transportu i prosił ministra Mariana Olewińskiego aby przyjął naszą delegację. Wsiadliśmy do taksówki (przecież nie mieliśmy pojęcia gdzie się to ministerstwo znajduje!), ale gdy weszliśmy do gmachu już drzwi u ministra były szeroko otwarte. Tu przedstawiliśmy sprawę bardzo dokładnie wskazując, że są już przyczółki, filary — już nie mówiliśmy o kładce, ale o moście! Minister wezwał głównego inżyniera Buszmę i razem zdecydowali, że wstrzyma się budowę mostu na Bugu i przerzuci wszystkie środki na postawienie mostu Mosina — Kórnik. Oni nam pogratulowali, my podziękowaliśmy w imieniu ludności mieszkającej nad Wartą i poprosiliśmy inż. Buszmę o pisemne potwierdzenie decyzji. Ten papier, który już trochę pożółk, przechowuję na pamiątkę.

Wracając wstąpiliśmy do UW pokazując zdobyte pismo. Wicewojewoda natychmiast przemienił się w innego człowieka i kiedy wspominałem, że nie spaliśmy 2 doby dał służbowy samochód, który zawiózł nas przez Kórnik do domu.

Wkrótce przyjechał do mnie dyrektor Wydziału Budowy Dróg i Mostów z Poznania. Przystąpiono do sondowania rzeki, mimo, że łąki były zalane wodą. Opracowano odpowiednią dokumen-

tację na most jednokierunkowy i dyrektor zawiózł ją do Warszawy. Komisja ministerialna pochwaliła plany, kiedy jednak zapytano o zdanie przedstawiciela Ministerstwa Obrony, ten stwierdził krótko, że się na taki most nie zgadza. „To jest trasa przelotowa do Berlina. Czy taki most wytrzyma ciężar nowoczesnego czołgu?” Dyrektor wrócił do domu, aby opracować plany nowoczesnego mostu strunowego, który stoi do tej pory. Budowała go firma z Płocka.

Od tamtej pory cieszyłem się popularnością. Kiedy gmina Mosina starała się o odłączenie od powiatu śremskiego i przyłączenie do poznańskiego. Srem się gwałtownie bronił. Sekretarz gminy Krawczyk począł się łamać i godzić na to, aby Srem zatrzymał Rogalin. Wówczas my, mieszkający po drugiej stronie Warty, zaczęliśmy działać na własną rękę. Wiele razy odwiedzałem z delegacją Urząd Rady Ministrów, ale wreszcie uzyskaliśmy zgodę na przyłączenie do Poznania. Srem się jeszcze bronił — zorganizował we wszystkich wsiach referendum, poniósł jednak totalną klęskę.

I znowu wybrano mnie na radnego powiatowego. Pełniłem tam funkcję przewodniczącego komisji oświaty. Prowadziłem też akcję socjalną: wczasy dla nauczycieli, kolonie dla dzieci.

W owym czasie budowano w powiecie poznańskim wiele szkół: w Czapurach, Bolechowie, Czerwonaku, Puszczyczkowie, Puszczyczkówku, szkołę nr 2 w Mosinie, salę gimnastyczną w Pobiedziskach. M.in. powstała nowa szkoła w Rogalinie. Mieszkańcy tej wsi byli bardzo ofiarni i w opłatach na Fundusz Budowy Szkół zajmowali zawsze I miejsce w powiecie poznańskim.



## A co Pan robił po rozwiązaniu powiatów?

Oddałem się pracy w szkole. Nie miałem jednego dnia urlopu. Pierwszy raz jechałem na wczasy jako emeryt. Szkoła była znana z tego, że panowała tam twarda dyscyplina. Przy szkole prowadziłem schronisko młodzieżowe, gdzie czekało 70 miejsc noclegowych na wycieczki szkolne i studenckie z kraju i z zagranicy. Prowadziłem też sekcję kajakową — sami zakupiliśmy 3 kajaki, 5 dostaliśmy od poznańskich klubów za udział w sportowych zawodach. Na sport kładłem zawsze w szkole duży nacisk.

## A jak długo pracuje Pan w komisji socjalnej naszej gminy?

Akcję socjalną prowadziłem już w powiecie, znam to zagadnienie. Przewodniczącym komisji gminnej jestem już od 9 lat. Obecnie naszą władzą naczelną jest dyrekcja ZEASu. W komisji pracuje 6 osób — razem układamy plan pracy. Wg odpowiedniej tabeli przydzielamy wczasy, sanatoria. Udzielamy zapomóg losowych, gdy zdarzy się powódź, pożar czy kradzież. Z okazji świąt Bożego Narodzenia czy Wielkanocnych przydzielamy bony towarowe, w zależności od dochodu na osobę. W ubiegłych latach organizowaliśmy wycieczki. W tym roku to się nie udało, bo fundusz miał być zlikwidowany i dopiero protesty emerytów przywróciły go. Pieniądze wpłynęły jednak dopiero w październiku.

Już 2 lata temu zgłaszałem rezygnację z pełnionej funkcji ze względu na zgorzel w nodze, która utrudnia mi chodzenie. Teraz rządy przeszły w ręce naszych pań, którym życzę wielu sukcesów. Zostawiam im uporządkowaną, prowadzoną „na bieżąco” dokumentację.

A więc nie będziemy już widzieli, jak jedzie Pan rowerkiem do starych emerytów, aby im przypomnieć o złożeniu wniosków, odwiedzić w chorobie. We własnym i ich imieniu dziękuję Panu za jego systematyczną, cichą pracę.

ZM

# ZAPROSILI NAS \* ZAPROSILI NAS \* ZAPROSILI NAS

## Strażackie podsumowanie

W kwietniu br. Zarząd Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Mosinie podsumował roczną działalność. Przedtem zabrania sprawozdawcze odbyły się we wszystkich jednostkach gminy — jest ich 6: w Mosinie, Pecnej, Radzewicach, Krajkowie, Nowinkach i Zabinku. (W województwie Wielkopolskim jest 2113 jednostek).

Najstarsza w gminie jest OSP Mosina, która w 2002 roku będzie obchodziła stulecie istnienia. Do wyróżniających się należy jednostka w Pecnej.

Ta niezwykle pożyteczna organizacja liczy 150 członków, wspieranych działalnością wielu sympatyków.

Działalność strażaków ochotników to nie tylko wyjazdy do pożarów. Akcji ratowniczo-gaśniczych było w 1999 roku łącznie 56 (w tym, poza terenem gminy 30). W akcjach ratowniczych na drogach. Nieoceniony jest wóz ratowniczo-gaśniczy kupiony w ubiegłym roku w Holandii. Jednak nawet najlepszy sprzęt byłby bez znaczenia, gdyby nie ofiarność druhów strażaków, którzy nie liczą godzin i nie szepczą sił spiesząc na ratunek kiedy trzeba.

Do akcji wzywa ich syrena zainstalowana na remizie, a także szybkie połączenia systemem telefonów komórkowych. Od zgłoszenia incydentu, do wyjazdu upływa zaledwie kilka minut. Jednostka wyjeżdża, jak tylko skompletuje się minimum 6 osób załogi z kierowcą.

Działalność mosińskiej Ochotniczej Straży Pożarnej dokumentuje kronika prowadzona starannie i ciekawie przez druhną Marlenę Piechocką — nie tylko kronikarkę, ale też sekretarza OSP. Ta kronika 3 razy reprezentowała Wielkopolskę na ogólnopolskim przeglądzie kronik OSP. To wyróżnienie potwierdzają dyplomy.

Prezesem Zarządu Gminnego OSP jest Andrzej Szymczak, sekretarzem senior Władysław Fojt, który za rok będzie obchodził 55-lecie pracy w Straży. Funkcję komendanta gminnego pełni Jerzy Swojak.

Dariusz Piechocki, wiceprezes Zarządu Gminnego ZOSP jest również sekretarzem Powiatowego Zarządu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP.

Na rok 2000 strażacy zaplanowali przeprowadzenie manewrów na terenie WPN, konkurs wiedzy pożarniczej dla młodzieży oraz przeprowadzenie zawodów sportowo-pożarniczych dla wszystkich jednostek. Przewidują też kontrole jednostek OSP przy współdziałaniu Komendy Miejskiej.

Zyczymy strażakom żeby byli wyposażeni w jak najlepszy sprzęt, a jednocześnie żeby jak najrzadziej musieli z niego korzystać.

Dziękujemy, że Ochotnie Służą Pomocą, dzięki czemu czujemy się bezpieczniej.

TK

## Dwie inauguracje

O terminie pierwszego pozimowego oblotu pszczoł decyduje pogoda. W tym roku pszczoły zdecydowały się na niego 6 lutego. Potem zimno zamknęło je ponownie w ulach, i dopiero po miesiącu rozpoczęły sezon. Ich opiekunowie inaugurację zaplanowali na 30 kwietnia. Spotkanie wiosenne od lat ma uroczysty charakter i odbywa się w coraz to innej pasiece.

W tym roku gości podejmował w swojej pasiece, w Puszczykowie wiceprezes Mosińsko-Puszczykowskiego Koła — Wojciech Kociemba. Z 54 członków na inaugurację przyszło 42. Większość z małżonkami, co jest piękną tradycją spotkań pszczelarzy.

Byli także zaproszeni goście: prezes Wojewódzkiego ZP Jan Polowczyk, burmistrzowie Puszczykowa Janusz Napierała i Mosiny Jan Marciniak, przewodniczący rad miejskich Ludwik Madej i Maria Witkowska, dyrektor WPN Zygfryd Kowalski, dyrektorzy szkół i prezesi zaprzyjaźnionych kół pszczelarzy z okolicy.

Gospodarz spotkania prezes Aleksander Falbierski przypominał, jak wielkie jest znaczenie pszczoł dla środowiska. Wiedzą o tym najlepiej pszczelarze — stąd ich troska o zdrowie rodzin pszczelich, ich dobrą kondycję i zapewnienie pożytku.

W trakcie spotkania można było obejrzeć wystawę nowoczesnego sprzętu oraz ule zabytkowe. Atrakcją była czteroplastrowa, elektrycznie napędzana (z akumulatora) wirówka do pozyskiwania miodu. Był też kiermasz pszczelarski, loteria fantowa i dla amatorów wojskowa grochówka.

Żony pszczelarzy — jak zawsze — przygotowały znakomite ciasta. Było więc co zjeść i obejrzeć, a także porozmawiać — bo dla tych ludzi pszczoły, ule i paskieka to temat rzeka.

Stąd największym pozytywkim była możliwość wymiany doświadczeń w atmosferze pikniku przy pięknej pogodzie.

Teraz przed pszczołami trudne lato po niekorzystnej pod względem pogody wiosnie.

Zyczymy pszczelarzom słonecznego, ciepłego lata, obfitującego w wiele pożytków, żeby pszczoły mogły zapełnić wszystkie plastry miodem.

TK



## MORENA moderna

Nasza reprezentacyjna restauracja jest częścią hotelu z dwoma gwiazdkami. Tę kategorię obiekt otrzymał ponad 20 lat temu. Właścicielka Marianna Rembowska zamierza powalczyć o kolejne gwiazdki. Pracuje nad tym, żeby je uzyskać.

Obiekt poddawany jest rozbudowie i nieustannej modernizacji, przez co zyskuje na urodzie i przestrzeni.

Przyzwyczailiśmy się już do nowej rozbudowanej sali restauracyjnej. Na piętrze jest 10 eleganckich dwuosobowych pokoi hotelowych z łazienkami i pełnym wyposażeniem.

W marcu i kwietniu trwały kolejne prace. MORENA zyskała nowe wejście, poszerzony hol oraz szatnię i toalety przystosowane dla niepełnosprawnych. Sufit, posadzki i ściany zostały wyłożone nowoczesnymi tworzywami o jasnych, pastelowych kolorach. Daje to efekt eleganckiej lekkości. Autorką projektu nowej części jest Katarzyna Marszał, a pomysłodawcą wystroju wewnątrz prof. Zenon Błądek.

Na otwarciu nowej części właścicielka chwaliła projektantów i wykonawców podkreślając ich solidność i punktualność.

Obiekt jest teraz w pełni przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Podjazd dla wózków wykonano przy tarasie od strony ul. Konopnickiej, a nowe wejście do lokalu prowadzi lekkimi w konstrukcji schodami od strony parkingu.

Wszystkie drzwi poszerzono. Jedno nie zmieniło się w MORENIE — smaczna kuchnia. O czym warto się przekonać odwiedzając zmodernizowany lokal.

Zyczymy kolejnych gwiazdek, a szczególnie tej jednej nieustającej „gwiazdy pomysłowości”.

TK



## Rosną dziennikarze

Dzielne Krasnale — to dzielnicy z 43 Gromady Zuchowej. Są w trakcie zdobywania sprawności „Dziennikarze”.

Zaprosili na zbiorce przedstawicieli naszej redakcji, żeby dowiedzieć się jak powstaje „Biuletyn Mosiński”.

Fotoreportera Marka Rybczyńskiego wypytywali bardzo wnikliwie o sposób przygotowania zdjęć, o jakość i cenę aparatów fotograficznych. Mieli okazję obejrzeć aparat cyfrowy, na którego małym ekraniku można zobaczyć kolorowe zdjęcie zaraz po „pstryknięciu”.

Zuchy pytały też o to, jak się pisze artykuły, co decyduje o ich wyborze, o przygodę dziennikarską, ulubione tematy i o wiele innych spraw. Młodzi „dziennikarze” wykazali dużą dociekliwość i chyba bez trudu otrzymają tę sprawność.

Ja też zadałam im kilka pytań i dowiedziałam się, że 43 Gromada Zuchowa liczy 15 osób. Tę drużynę prowadzi od 6-ciu lat druhna podharcmistrz Magdalena Wyzuj. Zuchy „wyrastające” przechodzą w IV klasie do drużyny harcerskiej, a ich miejsce zajmują nowi amatorzy przygody. Spotykają się w każdą sobotę, by na zbiorce zdobywać sprawności, których mają już kilka: „Pocztowca”, „Kolejarza”, „Kubusia Puchatka”. Uczestniczą też w imprezach szczeplu — np. 27 maja br. wybrali się na całodzienną majówkę rowerową do Krajkowa, do rezerwatu czapli.

Lato zuchy spędzają na obozie Mosińskiego Ośrodka ZHP w Lubniewicach. Śpią w namiotach i zdobywają kolejne sprawności. W ubiegłym roku zdobyli „Aktora” i „Indianina”.

Drużynowa Magdalena Wyzuj jest studentką IV roku informatyki na Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Praca w harcerstwie zajmuje jej kilka godzin w tygodniu. Jest też komendantką szczeplu Srodowiskowego WATRA, na który składają się dwie drużyny zuchowe — oprócz Dzielnych Krasnali — Wesołe Słoneczka dh Eweliny Szydłowskiej, oraz 23 DH im. Batalionu „Zośka” i 12 Starszoharcerska Drużyna wędrowna TRAMP.

Spotkanie z zuchami było dla nas ciekawym doświadczeniem. Zyczymy im słonecznego lata, ciekawych przygód na obozie i wielu sprawności.

TK i MR

## VIII Święto teatru w szkole

Różnie można zachęcać do obcowania z literaturą. Można zwyczajnie czytać, zachwycać się pięknym słowem, oglądać ekranizacje, bywać w teatrze.

Można samemu tworzyć teatr. Ożywają wtedy fantastyczne postacie, wplecione w świat realny i wymyślony, pełen nadprzyrodzonych sił, gdzie dobro zawsze zwycięża zło. I oto te postacie już po raz kolejny zaludniły korytarze Szkoły Podstawowej Nr 1 w Mosinie, gdzie 15 maja 2000 r. odbył się VIII Przegląd Teatralny.

Pełno więc było wróbelków, dam dworu, dworzan, wrózek, krasnoludków. Były królowny i królewicze, sierotka Marysia, Czerwony Kapturek, a także przechadzali się bogowie greccy z Olimpu. Cały ten zgłębł ustał o godz. 15, gdy to goście, widzowie i aktorzy zajęli miejsca na widowni w stołówce szkolnej. Maski teatralne w oknach potęgowały wrażenie odświętności. Zadbaly o to panie Kamila Biłska i Barbara Walicka — wychowawczynie świetlicy.

Widzowie obejrżeli sześć przedstawień. Każde inne. Tradycyjne i przeniesione do współczesności. Ze wspaniałymi dekoracjami — i skromnymi, wykonanymi przez same dzieci. Takie, w których dominowało słowo, i muzyczne, gdzie układy rytmiczne wymyślili młodzi artyści.

Trudne zadanie miało jury pod przewodnictwem pani dyrektor Balbiny Tarczyńskiej, przyznające nagrody ufundowane przez Komitety Rodzicielskie Szkół Podstawowych Nr 1 i Nr 2 w Mosinie.

W czasie obrad jury wśród widzów na widowni odbyła się loteria fantowa, a potem „mini playback show” w wykonaniu uczniów klas trzecich.

Seria ulubionych przebojów porwała młodzież do wspólnej zabawy, aż na podium wśród tańczących wspólnie uczniów ze szkoły Nr 1 i Nr 2 zabrakło miejsca!

Serdeczne słowa podziękowania należą się panu Pawłowi Czaińskiemu, rodzicowi ze szkoły Nr 2, za oprawę muzyczną przeglądu i nagłośnienie.

### Werdykt jury brzmiał następująco:

I miejsce i 400 zł dla kl. V c za przedstawienie pt. „Syzyf” (wychowawczynie Katarzyna Jabłońska we współpracy z Marią Prałat)

II miejsce i 300 zł dla kl. III a za przedstawienie „Zabawa w Śpiącą Królownę” (wychowawczynie Ewa Stelmazyk)

III miejsce i 200 zł za „Kopciuszka” (wychowawczynie Maria Czarnecka)

Po 100 zł i wyróżnienia przyznano klasie Ia za przedstawienie „Bajka o smutnym koziołku” oraz klasie IV a za „Królownę Śnieżkę w nowym wydaniu” (wychowawczynie Małgorzata Kaptur).

Po raz pierwszy w przeglądzie teatrzyków klasowych organizowanych w Szkole Podstawowej Nr 1 uczestniczyły dzieci ze Szkoły Podstawowej Nr 2. Klasa III d Jolanty Kapelskiej wystawiła „Baśnie jak obłoczek” i otrzymała dyplom uznania.

Przyznano też nagrody indywidualne za kostiumy i wspaniałe role:

- macochy: Agnieszce Hemmerling z kl. IVa
- wróżki: Małgorzacie Cieślewicz z kl. IIIb
- osiołka: Agnieszce Wojciechowskiej z kl. Ic
- Syzyfa: Grzegorzowi Bylińskiemu z kl. Vc
- królowej: Ani Miedziak z kl. IIIa

Agata Szut z klasy IIIId otrzymała wyróżnienie za śpiew, taniec i prowadzenie spektaklu swojej klasy.

Na sukces małych aktorów składa się także praca rodziców, którzy stłoczeni przy wejściu, cierpliwie czekali, trzymając ostrożnie w rękach misternie wykonane dekoracje, poprawiając ukradkiem falbanki, kołnierzyki w uszytych pocięchom strojach, czasem wielu równych — jak u siedmiu krasnoludków z IVa.

Dziękujemy, gratulujemy i czekamy na kolejny przegląd za rok.

J.S.

## Zawody o „Puchar Burmistrza”

7 maja Koło Wędkarzy Mosina — Miasto otwierało sezon wędkarski. O świcie 78 wędzisk zawisło nad brzegiem Kanału Mosińskiego od stadionu w kierunku Dymaczewa. Pogoda była wspaniała, humory dopisywały - po raz pierwszy przecież w tym roku brać wędkarska spotkała się tak licznie walcząc o coroczną nagrodę: „Puchar Burmistrza”.

Niestety, rybia rodzinka miała się na baczności i 42 haczyki w ogóle zostały przez nią zignorowane. O godzinie 11.45 uczestnicy zbiegli się aby oglądać plon kilkugodzinnych zmagani. Niestety miny im zrzedły, gdy stwierdzili, że to tylko 6 kg 800 g - przeważnie płoci i karpia.

I miejsce zdobył Dariusz Gumkowski (710 g) i jemu z-ca burmistrza Jan Marciniak wręczył piękny puchar.

Na II miejscu uplasował się Paweł Dłużewski (635 g), na III Andrzej Jasiczak (613 g).

Koło ufundowało dla kilku zawodników sprzęt wędkarski. Wędkarze pocieszali się starym przysłowiem: „Pierwsze śliwki robaczywe”, następne spotkanie da na pewno plon obfitszy. **ZM**

### „Wędkarska kronika” w następnym numerze.

## Związek Harcerstwa Polskiego

Komenda Ośrodka ZHP w Mosinie zaprasza dzieci i młodzież do wzięcia udziału w oferowanych poniżej formach letniego wypoczynku.

### „LATO 2000”

#### 1. Obóz stały pod namiotami

Miejscowość: Lubniewice Plość dni: 19

Termin: 3.07. — 21.07.2000 Koszt: 590 zł

Komendant obozu: hm Robert Ryszewski

Zgłoszenia: tel. 8 191 107, 8 136 152

#### 2. Obóz wędrowno-rowerowy

Miejsce: tereny nadmorskie Termin: 31.07.—12.08.2000,

Ilość dni: 13 Koszt: 480 zł

Komendant: hm Danuta Białas

Zgłoszenia: tel. 8 136 152

Jeżeli chcesz przyjemnie spędzić wakacyjne dni — nie zwlekaj, zgłoś się pod podane numery telefoniczne.

ORGANIZATORZY

## USŁUGI

## POGRZEBOWE

*Czynne 24 h*

**Puszczkowo, ul. Niepodległości 26**

**Tel. kom. 0 601 881 647**

**Tel. dom. 81-33-423**

**Również w szpitalnym prosektorium**

**PUSZCZYKOWO, ul. Kraszewskiego**

**tel. 86-36-395**

Przyjmowanie zainteresowanych

i wydawanie zwłok w godz. 8.00-12.00

(według uzgodnień)

### Zakres świadczonych usług:

- \* wyrób i sprzedaż trumien
- \* krzyże, ramy nagrobkowe
- \* ubieranie i przechowywanie zwłok w chłodni
- \* przewóz zwłok w kraju i z zagranicy

**ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE**

Jesteś młodą,  
ambitną kobietą.  
Szukasz ciekawej pracy  
w zgranym zespole?  
Złóż ofertę w sklepie  
**"AS - Pierwsza Klasa"**

**Mosina**  
**ul. Topolowa 1**

Jesteś absolwentką  
szkoły średniej  
lub zawodowej  
Szukasz pracy?  
Przyjdź do nas  
sklep  
**"AS - Pierwsza Klasa"**

**Mosina**  
**ul. Topolowa 1**

## UWAGA!

Punkt przyjęć usług  
złotniczo grawerskich  
został przeniesiony na  
Plac 20 Października, do  
sklepu sportowo-wędkar-  
skiego

**Czynne w każdą sobotę**  
**10.00 - 13.00**

## TRANSPORT



tanio żwiru,  
piasku, ziemi,  
wykopy,  
niwelacje  
i równanie  
spycharką  
terenu



**8-133-624**

## Ogłoszenie drobne

Wydzierżawię halę magazynową w Mosinie. Tel. 8137-386,  
kom. 0 601 152 670.  
Do wynajęcia w Mosinie sklep, 43 m<sup>2</sup>, tel. 8136-292.

**PRACOWNIA  
ARCHITEKTONICZNA**

ARCHITEKT JACEK ROSZYK  
UL. CIESZKOWSKIEGO 7  
62-030 LUBON  
TEL. 0602 815 195  
www.republika.pl/ce7

## "SŁONECZNY RELAKS"

**NOWO OTWARTE SOLARIUM**

Pierwsze 5 minut  
**GRATIS!!!**

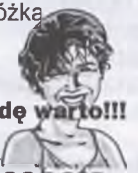
Oferujemy:

- nowe łóżka opalające - TURBO
- opalacz twarzy i dekoltu - TURBO
- najnowsze rozwiązania techniczne
- imponująca wielkość łóżka
- krótki czas opalania
- kosmetyki

**Zapraszamy - naprawdę warto!!!**

Otwarte  
poniedziałek - sobota  
8.00 - 23.00

Mosina  
ul. Cisowa 3 Tel. 813-73-86  
kom. 0 601 152 669



## BIURO RACHUNKOWE

**Danuta Hoffa**

*Sasinowo, ul. Poznańska 13*

*Świad. Kwalif. Min. Fin. 15229/99*

- ewidencja VAT
- ewidencja ryczałtu
- księgi przychodów i rozchodów
- rozliczenia podatkowe
- rozliczenia ZUS
- kadry i płace

**Czynne w godz. 17-19**  
**Tel. 8938-377**



**PIĘKNA  
SYLWETKA  
NA LATO!**

BEZSTRESOWE, BEZPIECZNE  
**ODCHUDZANIE**

**ZADZWOŃ**  
**0 501 851 257**

BEZPŁATNE KONSULTACJE  
GWARANCJA POWODZENIA

**Naprawa pomp  
wtryskowych  
Naprawa i regulacja  
wtryskiwaczy**

**STANISŁAWA C WALINA**  
**DASZEWICE**  
ul. Poznańska 63  
**Tel. 89-39-865**

Zakład Instalacyjny  
**„HYROGAZ”**

Jan Kowalewski

ul. Łęczycka 94, 62-051 Wiry

Tel. 8-106-510, 0-603-269-842

poleca usługi kompleksowe w zakresie:

- \* instalacje zewnętrzne i wewnętrzne gazu
  - \* montaż kotłów c.o. opalanych gazem
  - \* wkłady kominowe
  - \* montaż junkersów i kuchenek gazowych oraz naprawa
  - \* montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych
- RACHUNKI VAT

## Buduj i Remontuj z DRUXEM !!!

GIPS DOLINA NIDY

Gullfiber

PAROC

Roben  
CERAMIKA BUDOWLANA

ATLAS

WIENERBERGER  
Ceramika Budowlana

Henkel

- WYROBY KLINKIEROWE
- CEMENT, WAPNO
- PUSTAKI, CEGŁY CERAMICZNE
- WYROBY BETONOWE
- WEŁNY MINERALNE
- PAPY I INNE MATERIAŁY POKRYCIOWE
- BETON KOMÓRKOWY
- KLEJE, ZAPRAWY
- RYNNY Z PCV
- PŁYTY GIPSOWE
- NARZĘDZIA

izolacje  
JAROCIN  
ROK ZAŁOŻENIA 1925

A·K·A  
ZIEGELGRUPPE

G

GÓRAŹDŹE S.A.

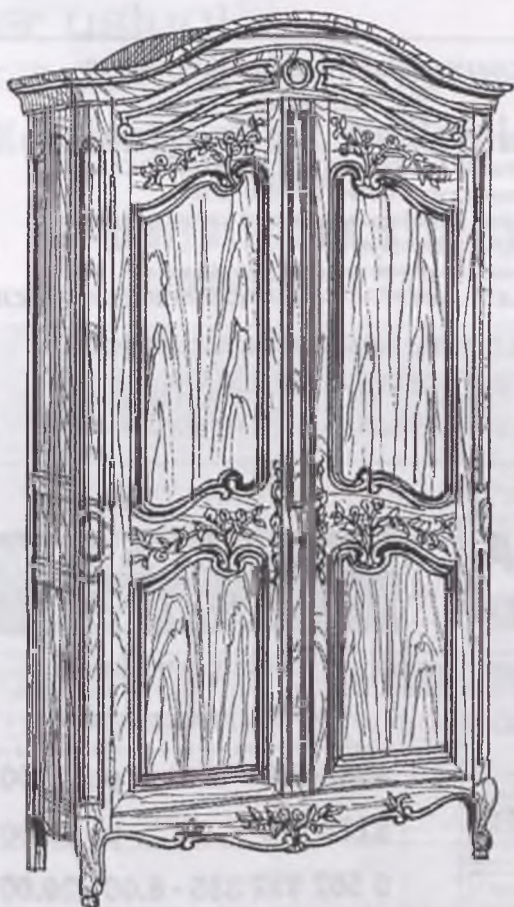
NORGIPS

Przyjdź do nas  
Sprawdź!

Godziny otwarcia: pn.-pt. 7<sup>00</sup>-17<sup>00</sup>  
sob. 7<sup>00</sup>-13<sup>00</sup>

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe DruX sp. z o.o.

62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 108  
tel./fax (0-61) 813-35-95  
819-44-64 819-44-65



## RESTAURACJA SZAFONIERA

62-040 PUSZCZYKOWO  
ul. Poznańska 117  
tel. 8133 505

**ZAPRASZA OD 13 DO 23**  
**codziennie**

- ORYGINALNE WNĘTRZE
- OGRÓDEK LETNI NAD STAWEM
- W PIĄTKI OD 22.00 MUZYKA NA ŻYWO
- W CZWARTKI JAZZ
- ORGANIZUJEMY PRZYJĘCIA MAŁE I DUŻE
- ATRAKCYJNE CENY

**SPRAWDŹ TO!**

# MOSIŃSKI SALONIK MEBLOWY

## RELAX

Mosina, ul. Dembowskiego  
oferuje  
**SPRZEDAŻ GOTÓWKOWĄ  
I NA RATY**

komplety wypoczynkowe  
zestawy kuchenne  
amerykanki 1-2 osobowe  
sofy  
narożniki  
sypialnie

GODZINY OTWARCIA: od 10 do 18, soboty od 9 do 13  
Telefon: 813-63-76

# NET-GAS

świadczy usługi:

- 11 kg propan-butan
- 11 kg propan - techniczny
- 33 kg propan - butan
- 33 kg propan - techniczny
- autogaz 11 kg

posiadamy uprawnienia  
do montażu kuchenek gazowych  
oraz naprawy

### Transport ciężarowy:

od 1 tony do 24 ton  
oraz samochód samozaladowczy

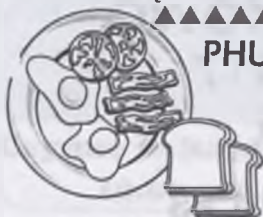
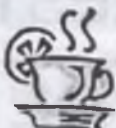
tel. 8 192 905

kom: 0 603 391 505

całą dobę

**PECNA, UL. ŁAKOWA 15**

Przygotowywanie bankietów  
i imprez okolicznościowych  
Wykwintna garmazierka  
Tradycyjne oraz oryginalne dania gorące  
z dostawą i serwisem u Klienta



PHU i Gastronomia "ANNA"  
Motel "Pod Kukułką"

Puszczykowo, ul. Reymonta 17  
Tel. 8133-847, fax 8193-488  
Kom. 0605268947

### BIURO PROJEKTÓW „GEOKONSBUD”

oferuje:

- ✓ **PROJEKTY TYPOWE**  
**BUDYNKÓW MIESZKALNYCH I GOSPODARCZYCH**  
szeroki wybór  
(oferta największych ogólnopolskich biur projektowych)
- szybka realizacja zamówień
- pomoc w wyborze projektu i jego adaptacja
- ✓ **PROJEKTY INDYWIDUALNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH**  
szybkie terminy – konkurencyjne ceny – faktury VAT

62-050 Mosina - Krosinko, ul. Wiejska 6

☎ (0-61) 813-64-94, 819-22-91, 0602-392-185

Przedsiębiorstwo  
Produkcyjno - Handlowe  
**“ZENTEX”**  
Mosina, ul. Wybickiego

**ZATRUDNI KRAWCOWE**

Praca stała  
Mile widziane osoby  
z aktualnym orzeczeniem KIZ-u

☎ **8132-862**

## AUTO MYJNIA

WYMIANA  **KÄRCHER**  
OLEJU

AKUMULATORY

OLEJE  
LUZEM

P.H.U. "MIK" K. PIECZYŃSKI  
Mosina, ul. Krasickiego 2  
tel. kom. 0601-582010  
tel. 8-137-309



### Kancelaria Radcy Prawnego

**KINGA ŁAWNICZAK**

ul. Kasprowicza 8

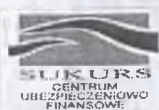
62-041 Puszczykowo

8533-628 - po 16.00

8133-166 - po 16.00

0 502 992 355 - 8.00 - 20.00

e-mail kingalawniczak@poczta.onet.pl  
http://www.republika.pl/kingalawniczak



64-020 Czempin, Polna 27  
tel. 28-27-319 501 550-373  
http://www.sukurs.pl  
jarekk@sukurs.pl

## KOMPLEKSOWE UBEZPIECZENIA RODZINNE • FIRMOWE • ROLNICZE

między innymi

OC AC NNW ASSISTANCE DOMMIESZ

ZANIM KUPISZ UBEZPIECZENIE  
ZAPYTAJ O CENĘ I WARUNKI !

# DOBREGO UBEZPIECZENIA

W ZASIĘGU TELEFONU

0/61 28 27 319 0/501 550 373

## KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

ul. Mickiewicza 29  
PUSZCZYKOWO

Czynna: CZWARTEK 16.30 - 18.30

lub w innych godzinach na życzenie klienta, w miarę możliwości, spotkania proszę uzgadniać telefonicznie.

TEL. 0 602 532 882

1. Obsługa podmiotów gospodarczych: osób fizycznych, osób prawnych i jednostek nie posiadających osobowości prawnej.
2. Pomoc z zakresu: prawa pracy, prawa gospodarczego, prawa administracyjnego, budowlanego, prawa cywilnego: medycznego (w tym obsługa niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej i prywatnie przyjmujących lekarzy), lokalowego, rodzinnego, spadkowego, windykacji należności oraz innych problemów w zależności od potrzeb klienta.
3. Opinie, wnioski, apelacje, kasacje.

## TARTAK

Damian Kałuziński

- ☞ skład drzewny
- ☞ tarcica
- ☞ więźby dachowe
- ☞ usługi
- ☞ deska podłogowa

Konstantynowo k. Nadleśnictwa

62-053 Pecna

Tel. (0-61) 813-77-88, 813-79-13,  
0 603 17 33 22

## PROMOCJA PŁYTY GIPSOWEJ I DOCIEPLEŃ

Płyta gipsowa 12,5 mm x 2,60 ☞ 15,50 zł brutto  
Stopter K-20  
Siatka m<sup>2</sup>

Ponadto styropian, rynny MARLEJ,  
konstrukcje do płyty gipsowej

**DOMEX s.c.**  
**Puszczkowo**  
**ul. Ogrodowa 4**  
**Tel. 8-194-359**

## akumulatory

szersza gama do wszystkich typów samochodów  
i maszyn rolniczych, najlepszych producentów:

HELITOR, CENTRA, EXIDE, BOSCH, HOPPECKE

**MOSINA**

**UL. POZNAŃSKA 5 (w podwórzu)**

pon.-pt. 9.00-18.00; sob. 9.00-13.00  
tel. komórkowy 0-602-677-486

ponadto:

bezpłatny montaż, kontrola układu ładowania  
oraz komputerowa ocena akumulatora

## PŁYTKI CERAMICZNE

MOSINA, UL. FARBIARSKA 28 - I PIĘTRO

TEL. 8132-666, 8137-264

- PŁYTKI ŚCIENNE I PODŁOGOWE
- GRANITOGRESY - KLINKIERY - ELEWACJE
- CHEMIA BUDOWLANA - LISTWY
- WANNY Z HYDROMAŻAZEM - PAMOS - POOL - SPA - SANPLAST - WAGNERPLAST
- KABINY NATRYSKOWE - BRODZIKI - BATERIE
- SANITARIATY - POLSKIE, CZESKIE, PORTUGALSKIE I HISZPAŃSKIE
- PROFESJONALNE DORADZTWO TECHNOLOGICZNE I ARANŻACYJNE

SPRZEDAJEMY W CENACH FABRYCZNYCH

DOSTAWY TOWARU GRATIS!

Czynne 10 - 18, w soboty do 13

**CERAX**

Jedyny profesjonalny dystrybutor płytek ceramicznych w regionie

500 WZORÓW  
RATY - LUKAS I ŻAGIEL

# FOLIOS PAK

Iwona i Paweł Szóstak  
**MOSINA, UL. FARBIARSKA 30**  
 (na terenie spółdzielni „Barwa”)  
 tel./fax 8 136-379

## POLECA:

- worki foliowe, chemia gospodarcza
- reklamówki
- naczynia jednorazowe
- torebki papierowe
- papier pakowy, toaletowy
- worki na śmieci
- ceny, cenniki itp.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku  
 od 8 do 16, w soboty od 8 do 12

Jesteśmy z Państwem już od 9 lat!

# OKNA

## Z PCV

ROLETY ZEWNĘTRZNE

**RATY DEPAW RATY**

62-040 Puszczykowo  
 ul. Poznańska 73  
 tel./fax (0-61) 813-39-86

▶ Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie ◀

lek. med. Antonina Zięba

## SPECJALISTA PSYCHIATRA

(przyjęcia uzgadniać telefonicznie)

★★★

lek. med. Albin Zięba

## SPECJALISTA PEDIATRA

Przyjęcia 16.00-17.00

Wizyty domowe 7.00-8.00 i po 14.00

★★★

**PUSZCZYKOWO**

**UL. SŁONECZNA 7**

**813 31 47**



PHU

**CHROBRY**

TEL. 0602-159-763

## POZYCZKI GOTÓWKOWE

Korzystne zasady dla  
 pracujących małżeństw  
 od 1.000 do 10.000 zł  
 Wystarczy stała praca,  
 renta lub emerytura,  
 min. 600 zł netto  
 Szczegóły na miejscu

**MOSINA,  
 UL. SOWINIECKA 71  
 TEL. 0602-159-763**

## NAPRAWA PRALEK

automatycznych  
 wirnikowych  
 wirówek do bielizny  
 oraz chłodziarek domowych



Sylwester  
 Lange

Mosina, ul. Słoneczna 17, tel. 8132505

## Lekarz stomatolog Danuta SŁODKOWSKA

Zaprasza:

poniedziałek 16-20,

wtorek 9-12; 16-20

środa nieczynne

czwartek i piątek 16-20

**MOSINA, UL. JARZYNOWA 11**

(od Leszczyńskiej w bok)

**813-61-16**

- kompleksowe leczenie stomatologiczne
- profilaktyka przeciwpróchnicowa
- lakierowanie zębów
- laseroterapia (paradontoza)

- protezy szkieletowe (klamrowe i bezklamrowe)
- protezy całkowite
- także natychmiastowe
- korony i mostki porcelanowe



**RENTGEN STOMATOLOGICZNY**

## P.H.U. MAR-KOM SYSTEMY

## KOMINOWE

► KOMINY IZOLOWANE

► WKŁADY KOMINOWE

SPAWANE PLAZMOWO - ATEST IGNIG - GWARANCJA 5 LAT

## KOMINKI

KOMINKOWE WKŁADY

GRZEWCZE

ZAPEWNIAMY FACHOWY MONTAŻ

PUSZCZYKOWO,  
 UL. SOBIESKIEGO 38

TEL. 819 38 25  
 TEL. KOM. 0 602 375 755



# SPECJALISTYCZNY GABINET LEKARSKI

Mosina, ul. Leszczyńska 64



## LARYNGOLOG

lek. med. Jacek Gracz, specjalista laryngolog  
wtorki 17.30-18.30, piątki 17.30-18.30

## INTERNISTA I REUMATOLOG EKG

lek. med. Zbigniew Nelke  
specjalista chorób wewnętrznych i reumatologii  
poniedziałki 16.00-17.00  
czwartki 16.00-17.00

## ORTOPEDA - TRAUMATOLOG

lek. med. Piotr Ziółkiewicz  
specjalista ortopeda i traumatolog  
czwartki 17.30-18.30

## CHIRURG

lek. med. Krzysztof Smuszkiewicz  
specjalista chirurgii ogólnej  
wtorki 16.00-17.00, piątki 16.00-17.00

### Porady i leczenie chorób:

piersi, tarczycy, przełyku, żołądka, dwunastnicy, wątroby, pęcherzyka  
żółciowego, trzustki, odbytu, tętnic i żył, ran, oparzeń, zakażeń ropnych,  
owrzodzeń żylakowych, urazów kończyn

### Zabiegi:

usuwanie guzków skórnych, kaszaków, tłuszczaków, znamion barwnikowych,  
ciał obcych, wrastających paznokci

**ZIELONY SALON**  
**projektowanie OGRODÓW**  
doradztwo, wykonawstwo,  
pielęgnacja, automatyczne nawadnianie

Architekt krajobrazu 62-050 Mosina  
**LIDIA TOKARSKA** ul. Galczyńskiego 15  
mgr inż. ogrodnictwa tel. (0-61) 8192-193

## KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

**Ewa LASKOWSKA**

62-041 Puszczykowo, ul. Nadwarciańska 60  
czynna codziennie od godz. 16.00 do 18.00  
tel. 8133-495  
oraz poza tymi godz. również pod nr tel. kom.  
0-606 608 338

### OFERUJE:

1. Obsługę prawną podmiotów gospodarczych  
każdego typu w zakresie: prawa gospodarczego,  
prawa cywilnego, prawa handlowego, prawa pracy
2. Obsługę prawną osób fizycznych w każdym  
zakresie problemów prawnych
3. Sporządzanie wniosków, opinii, apelacji, kasacji  
oraz wszelkich innych pism w sprawach klienta

## KANCELARIA RADCOWSKA

Maria Walczak

### POMOC Z ZAKRESU:

- prawa pracy
- prawa lokalowego
- prawa cywilnego (majątkowe,  
zobowiązania spadkowe)
- prawa rodzinnego
- zakładanie, obsługa podmiotów  
gospodarczych, doradztwo prawne,  
opinie, dochodzenie należności.

środa godz. 17<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>  
sobota godz. 16<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>

MOSINA, UL. REYMONTA 5  
tel. 81-32-387, tel./fax 852-11-88

## "RENOMA"

Agencja Pośrednictwa  
Obrót Nieruchomościami  
Obsługa notarialna

**Pilnie poszukuję dla klientów  
działek i domów**

mgr Józef Piłśniak  
62-050 Mosina  
ul. Galczyńskiego 4  
tel. (061) 813-21-53

## Projekty instalacji gazowych

Władysław POLCYN

☎ 8791-065, 0501-039-028

## Drzewa i krzewy ozdobne u producenta

**PIOTR WOJNOWSKI**

62-040 Puszczykowo, ul. Lipowa 10  
Wjazd od szosy Poznań - Mosina  
tel. 8-133-226  
tel. kom 0-602-805-672  
fax 819-42-10

**MOIM KLIENTOM  
PROJEKTUJĘ  
I OBSADZAM  
OGRODY**



## MOSIŃSKIE BIURO PODRÓŻY BIURO OGŁOSZEŃ PRASOWYCH

Mosina  
ul. Kilińskiego 1  
tel. 8 136 974  
tel./fax 8 136 293  
czynne od 10 do 17

## BIURO RACHUNKOWE

Świad. Kwalif. Min. Finan. 12710/99  
Krosno k/Mosiń, ul. Piaskowa 8c/1  
tel. 819-11-10

- ewidencja VAT
- ewidencja ryczałtu
- księgi przychodów  
i rozchodów
- rozliczenia podatkowe
- rozliczenia ZUS
- kadry i płace

Czynne w godz. 18.00 - 21.00



**Salon Fryzjersko-  
Kosmetyczny  
Solarium TURBO  
Masaże**

Wykonujemy również GUAM

- \* Zabieg błyskawicznie redukujący nadwagę (w centymetrach)
- \* Zabieg przeciw cellulite
- \* Zabieg ujędrniający

**100% efektu**

**już po pierwszym zabiegu**

MIŁA OBSŁUGA - GWARANCJA SATYSFAKCJI

Serdecznie zapraszamy

ul. Strzałowa 10, 62-050 Mosina  
Tel. 0-604-333-782

**SPRZEDAM**

**DOM w MOSINIE**

**Tel. 8136-417**

## SALON SUKIEN ŚLUBNYCH

Zapraszamy do Salonu

Puszczykowo

ul. 3 Maja 58

Tel. 8193-877






## AUTO-ELEKTRYK



Polecamy usługi

przy samochodach

-  osobowych
-  ciężarowych
-  autobusach i innych

Puszczykowo  
ul. Nadwarciańska 11

tel. 813-30-15



## “ANTYK”

Artystyczna oprawa obrazów

Aranżacja we wnętrzach

Pozłotnictwo

Konserwacja ram zabytkowych

**MARIA JAŚKIEWICZ**

ul. Sowiniecka 2

62-050 MOSINA

Tel./fax (061) 8137-651

tel. kom. 0602 766 330

## SPRZEDAŻ

cegły pełnej i dziurawki  
z własnej produkcji

**PUSZCZYKOWO**

ul. Kraszewskiego 1

tel. 8636-395

Z dowozem na plac budowy  
cegła pełna - 0,60 zł  
dziurawka - 0,50 zł



Proponujemy m.in. ubezpieczenia:

1. OC, AC, NW, Zielona Karta
2. domów od ognia
3. mieszkań
4. Mienia od ognia i kradzieży
5. inne

**OTWARTY  
FUNDUSZ  
EMERYTALNY  
II FILAR**

AGENCJA PZU S.A.  
Mosina, ul. Poznańska 11  
tel. 819 14 29  
0-602 325 884



**Zadzwoń - my przyjedziemy do Ciebie!**



**B.B.Z.**

ul. Chabrowa 12 Puszczykowo

tel. 819 35 35

090 604 530

wszystko co dotyczy

**OKNA**

w jednym miejscu

PCV ALU DREWNO OKNA DACHOWE

Specjalistyczny,  
**MONTAZ**  
5 lat GWARANCJI

aluplast  
Brüggmann  
FAKORAMA  
PANELS  
REIFU  
KOPLASTO  
TYSSEN  
VEKA  
**SZAFY WNEKOWE**  
**DRZWI WEWNĘTRZNE**  
**STPELI**

## USŁUGI ELEKTRYCZNE

**“EL - DEK” s.c.**

R. Demuth H. Krawczyk

62-050 Mosina, ul. Reja 14

tel. (061) 8-132-135, tel. kom. 0-601 441 583

### WYKONUJEMY

- \* Instalacje elektryczne w domkach jednorodzinnych i halach produkcyjnych
- \* Kompletacje szaf elektrycznych
- \* Instalacje domofonowe
- \* Automatyka przemysłowa

Zapraszamy  
do współpracy firmy budowlane

## SZYCIE MIAROWE

Pracownia Krawiecka

**ANITA**

polecamy:

- suknie ślubne (ceny promocyjne!)
- spódnice
- spodnie
- zakłady
- bluzki
- suknie
- płaszcze



**ROGALINEK, UL. SIKORSKIEGO 19**

**TEL. 893 85 28, 0 601 781 734**

Przyjmujemy uczennice na naukę zawodu



## Studio i Fotolaboratorium

# FOTO PLASTYKA

Maria i Marek Rybczyńscy

Mosina Ul. Szosa Poznańska 2

tel. (0-61) 813 28 34

[fotoplastyka@poczta.onet.pl](mailto:fotoplastyka@poczta.onet.pl)

**SPRAWDŹ NASZĄ JAKOŚĆ I CENY  
JESTEŚMY KONKURENCYJNI !**

### APARATY

- z lampą błyskową od 42,-

- automatyczne od 93,-

- z samowyzwal. od 147,-

- z datownikiem od 147,-

dodatkowo kalkulator  
lub budzik quartz - gratis

u nas również -

**FOTOKOMIS**

PN - PT 9-18

SOBOTA 9-14

## KOMPLEKSOWE USŁUGI FOTOGRAFICZNE



### POLICEALNE STUDIUM INFORMATYCZNE W MOSINIE

Z UPRAWNIENIAMI SZKOŁY PUBLICZNEJ

Szanowni Państwo

**OGŁASZAMY WOLNY NABÓR  
NA ROK SZKOLNY 2000/2001**

#### Jeżeli:

- jesteście lub będziecie absolwentami szkoły średniej
- poszukujecie dobrej i solidnej szkoły prywatnej
- chcielibyście zdobyć ciekawy, dający satysfakcję poszukiwany zawód

to właśnie:

### POLICEALNE STUDIUM INFORMATYCZNE

jest szkołą dla Was!!!

Warunkiem przyjęcia jest świadectwo ukończenia  
szkoły średniej lub świadectwo dojrzałości.

Szkoła prowadzi zajęcia w systemie zaocznym.

Po ukończeniu szkoły uzyskasz tytuł technika informatyka.

Szkoła prowadzi również zajęcia z zakresu psychoedukacji

Adres szkoły:

62-050 Mosina  
ul. Sowniecka 75

(budynek Publicznego Gimnazjum w Mosinie)

**SPECJALIZACJA**

informatyczna obsługa firmy

tel. (061) 813-28-96, tel. kom. 0601-84-77-95

\* FRYZJERSTWO  
\* KOSMETYKA  
\* SOLARIUM  
\* SPRZEDAŻ KOSMETYKÓW



**ZAPRASZAMY**

Puszczykowo, ul. Langego 12 A, tel. 813-39-78

Studio czynne: Pon - Pt 9.00 - 21.00, sobota 9.00 - 16.00